

Wyrazy podziękowania zasyła

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Generalissimus J. Stalin

WARSZAWA (PAP). Generalissimus Stalin nadesłał następującą depeszę:

„Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut i Józef Cyrankiewicz Warszawa.

MOSKWA, 25 12. 1948 r.

Proszę przyjąć wyrazy wdzięczności za życzliwe pozdrowienia i powinszowania, nadesłane mi przez Kongres Zjednoczonej Partii Robotniczej w dniu moich urodzin.
(— J. STALIN —)

Demokratyczne sztandary nad Euzonią Nowe sukcesy armii gen. Marcosa

Rozgłoszą wolnej Grecji podaje, że jednostki armii demokratycznej zaatakowały bazę przeciwnika w mieście Euzonii na odcinku Kilpis i po 10-godzinnej walce opanowały miasto. Wszystkie próby odzyskania miasta, podejmowane przez faszystów, zostały udaremnione. Nieprzyjaciół pozostawili na polu walki wielu zabitych i rannych oraz duże ilości sprzętu wojennego.

Oficjalny komunikat władz ateńskich stwierdza, że w nocy z 22 na 23 grudnia oddziały generała Markosa zaatakowały Odesse i Nause w Macedonii. Walki w okolicach obu tych miast trwają już trzeci dzień. Według doniesień prasy, partyzanci greccy zaatakowali jednocześnie garnizony kilku innych miast w Macedonii.

Tymczasem agencja prasowa Wolnej Grecji, Hellas donosi, że w następstwie stałych porażek, odnoszonych przez armię monarcho-faszystowską, Amerykanie zamierzają przeprowadzić szereg zmian na stanowiskach w faszystowskim sztabie generalnym, oraz wśród dowódców poszczególnych dywizji. Władze amerykańskie powołałyby najchętniej na stanowisko głównodowodzącego generała Papagosa. Rząd ateński w odpowiedzi na żądania USA domaga się stałe przestania do Grecji „międzynarodowej siły wojskowej”, która stałaby na straży greckiej granicy północnej.

Donoszą również z Aten, że rząd Sofulisa zwrócił się do władz amerykańskich, domagając się dodatkowych 50 milionów dolarów, pomimo faktu, że Stany Zjednoczone przyznały już około 450 milionów dolarów na finansowanie akcji armii monarcho-faszystowskiej, skierowanej przeciwko demokratycznej armii greckiej.

O traktat pokojowy dla Austrii

LONDYN (PAP) Agencja Reutersa donosi w Waszyngtonu, że Stany Zjednoczone zaproponowały Wielkiej Brytanii, Francji i Związkowi Radzieckiemu podjęcie rozmów w sprawie traktatu pokojowego dla Austrii. Rozmowy miałyby być wznowione w Londynie 7 lutego 1949 roku.

Dyrektor Banku Anglii brał łapówki

LONDYN (PAP). Dyrektor Banku Anglii Georg Gibson podał się do dymisji, w związku z ujawnieniem afery łapówkowej, w którą poza nim zamieszanych jest kilku wybitnych przedstawicieli świata politycznego Wielkiej Brytanii. Afera ta, której głównym „bohaterem” jest znany finansista Stanley, badana jest obecnie przez specjalny trybunał parlamentu brytyjskiego. Gibson był poprzednio przewodniczącym Rady generalnej kongresu brytyjskich Trade-Unionów.

Przed nowymi wydarzeniami w Chinach

Ustąpienie Czang-Kai-Szeka jest tylko kwestią czasu

Agencja prasowa Chin demokratycznych donosi, że w ciągu listopada 1948 roku wojska ludowe wyzwoliły 109 miast. W tym samym czasie armie kuomintangowskie straciły 400 tysięcy żołnierzy, w tym 82 tysiące zabitych. Ponad 140 tysięcy żołnierzy wzięto do niewoli, 15 tysięcy żołnierzy wojsk kuomintangowskich przeszło na stronę wojsk ludowych w pełnym uzbrojeniu. Zdobyto również wiele sprzętu wojennego, m. in. 1700 dział.

Oto krótki bilans sukcesów ludowej armii chińskiej w listopadzie bież. roku. Armia ta nie ustaje w ofensywie. Ostatnie meldunki donoszą o wyzwoleniu Kaiganu, ostatniego punktu oparcia Kuomintangu w Chinach północnych, zajętego przez wojska ludowe w pięć dni. Wszystkie fabryki Kaiganu oraz składowiska materiałowe przeszły w ręce wojsk ludowych w stanie nieuszkodzonym.

Pierścień wojsk ludowych wokół Tien-Tsinu zacieśnia się coraz bardziej. Ostatnio zajęły one lotnisko położone na przedmieściach Tien-Tsinu.

Według doniesień agencji Reutersa, powołującej się na informacje z kół kuomintangowskich, oddziały chińskiej armii ludowej zajęły miasto Tsaoyang i Suhsien na północ od Hangkou. W ciągu trzech dni Armia Ludowa posunęła się na tym odcinku frontu o 13 kilometrów.

Agencja Reutersa stwierdza, że ofensywa wojsk ludowych pod dowództwem gen. Kung Tsun-Czou dokonała dalszych wyłomów w linii obronnej Czang-Kai-Szeka na północ od Hangkou jednego z największych portów rzecznych na Jang-Tse-Kiang, liczącego około 800 tysięcy mieszkańców.

Pod wpływem klęsk armii rządowej obóz Czang-Kai-Szeka rozpada się. Rośnie przeciwko niemu jawna opozycja. Dowodzi tego m. in. fakt, że przewodniczącym chińskiej rady ustawodawczej został profesor Tung, przedstawiciel elementów liberalnych, zwyciężając oficjalnego kandydata Kuomintangu Li-Pei-Ichi b. gubernatora prowincji Honan. Zwycięstwo Tunga oceniane jest jako wzrost nastrojów opozycyjnych w łonie Kuomintangu przeciwko dotychczasowym przywódcom z Czang-Kai-Szkiem na czele.

Opozycja przeciwko Czang-Kai-Szekowi istnieje nawet w łonie samego rządu nankińskiego.

Jak donoszą z Nankinu, nowy gabinet Sun Fo pozytywnie ustosunkowałby się do inicjatywy „jakiegoś wielkiego mocarstwa”, które podjęłoby się roli rozjemcy pomiędzy rządem Kuomintangu a władzami Chin Wyzwolonych. Poprzednio już jeden z członków „wewnętrznego gabinetu” Sun Fo oświadczył korespondentom prasowym, że rząd jego „chętnie zgodził się na zawarcie honorowego pokoju”; chciałby zaś, aby inicjatywa w sprawie wszczęcia „rozmów pokojowych” wyszła z „trzeciej strony” — najchętniej ze strony jednego z wielkich mocarstw.

Wiadomość ta podana została w 48 godzin po oświadczeniu administratora planu Marshalla, Hoffmana, że realizacja amerykańskiego „programu odbudowy” Chin zostanie wstrzymana, dopóki nie „wyjaśni się” sytuacja w tym kraju. Dlatego też powszechnie uważa się, że powyższe wieści stanowią odpowiedź kuomintangowskiego rządu na nacisk amerykański. Waszyngton wywierał bowiem presję na Nankin w kierunku szybkiego zawarcia rozejmu, w obawie przed całkowitym załama-

Armia ludowa w szumie bitew posuwa się naprzód — Wyzwolenie 109 miast — Pierścień wokół Tien-Tsinu zacieśnia się — Front południowy w przededniu ożywionych walk

nieniem się kuomintangowskich rządów w południowych Chinach, co pociągnęłoby za sobą niewątpliwie straty dla tamtejszych interesów amerykańskich.

W Hong Kongu podkreśla się, że Sun Fo jest przekonany, że pośrednictwo wielkiego mocarstwa, najchętniej USA, pomiędzy Nankinem i Demokratycznymi Chinami, oszczędziłoby reakcyjnym władzom Chin konieczności apelowania do władz Terenów Wyzwolonych, oraz przyspieszyłoby ustąpienie Czang-Kai-Szeka.

Panuje tu powszechne przekonanie, że tak długo, jak chiński „generalissimus” tkwi na swym stanowisku, nawet nawiązanie rozmów między rządem

Sun Fo a władzami Terenów Wyzwolonych, nie posiadałoby żadnego znaczenia.

Amerykanie w Chinach coraz częściej powtarzają, iż fakt, że Czang-Kai-Szek nadal dzierży ster rządów, nikomu nie wychodzi na dobre. Jednocześnie wyrażają oni nadzieję, że ustąpienie chińskiego „generalissimusa” jest jedynie kwestią czasu.

Coraz jaśniejszym się staje, że Czang-Kai-Szek, który oddał Chiny w zastaw Stanom Zjednoczonym, w miarę tego, jak zaczyna przegrywać, powinien ustąpić swe miejsce jakiemuś „umiarkowanemu przywódcy”, którego zadaniem byłoby ocalenie dla amerykańskich interesów w Chinach tego, co się jeszcze da ocalić.

Cień Rukhy nad Francją zwiastuje bezrobocie i głód Robotnicy przygotowują komitety obrony przemysłu

PARYŻ (PAP). Związek zawodowy metalowców we Francji wydał komunikat, w którym stwierdza, że rząd francuski spełniając warunki planu Marshalla zmierza do likwidacji szeregu gałęzi przemysłu metalurgicznego kraju.

Ta akcja rządu francuskiego została podyktowana przez monopolistów amerykańskich, którzy dbają przede wszystkim o rozwój przemysłu Zagłębia Ruhry, przekazanego przemysłowcom hitlerowskim.

W pierwszym rzędzie ma zostać zlikwidowany przemysł lotniczy. W swoim piśmie z dnia 5 grudnia 1948 roku podsekretarz stanu zaproponował przygotowanie planu koncentracji lotniczych zakładów przemysłowych. Jest to równoznaczne z redukcją 10 tysięcy robotników, pracujących w 4 zakładach budowy samolotów. Poza wzrostem bezrobocia koncentracja jest wstępem do całkowitej likwidacji francuskiego przemysłu lotniczego. Likwidacja ta, stwierdza komunikat, została przewidziana podczas rozmów londyńskich.

Przemysł lotniczy nie jest jedyny, w którego godzi plan Marshalla, zaznacza komunikat. To samo dotyczy zakładów produkujących samochody ciężarowe,

jak np.: Citroen, Renault, Berliet. Unieruchomienie tych zakładów leży w interesie amerykańskiego przemysłu samochodowego, importującego już od dłuższego czasu swoje wyroby do Francji.

Na zakończenie związek zawodowy metalowców wzywa robotników do tworzenia komitetów obrony przemysłu rodzimego, których zadaniem jest przeciwstawienie się planom likwidacji przemysłu francuskiego.

Powstańcy stoczyli regularną bitwę z oddziałami policji koreańskiej

MOSKWA (PAP). Jak donosi Agencja Tass, w Korei południowej trwają w dalszym ciągu walki powstańców. W prowincji Denla oddział powstańców zaatakował gubernatora tej prowincji, który w otoczeniu silnej eskorty jechał z Kwandi na Suncon.

Zabitych zostało 9 policjantów, wielu z eskorty zostało rannych, wśród nich szef policji prowincji Denla.

Regularna bitwa została stoczona

Urzędy strefy radzieckiej poszukują dzieci słowiańskich

BERLIN (Telepress). Urzędy do Spraw Dzieci, w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, zbierać będą dane personalne, dotyczące wszystkich dzieci i całej młodzieży, zamieszkałej w podległych im okręgach. Akcja ta zmierzać będzie do odszukania śladów dzieci, pochodzących z państw słowiańskich, które zostały uprowadzone w głąb Niemiec, z okupowanych przez hitlerowców państw słowiańskich. Ogólna liczba wywiezionych do Niemiec dzieci słowiańskich wynosi 250 tys.

Arabowie wznowili działania wojenne w Palestynie

TEL AVIV (PAP). W wigilię Bożego Narodzenia samoloty arabskie zrzucały bomby na osiedle żydowskie w pobliżu Nazaretu. W czasie nalotu troje dzieci zostało zabitych, a pięć osób odniosło rany. Rzecznik Izraela zakomunikował o zaatakowaniu przez wojska egipskie pozycji żydowskich w pobliżu osiedla Nirim. Działania wojenne wznowione zostały również na południe od Gazy. W związku z nalotem bombowców arabskich, władze Izraela wprowadziły na terenie całego kraju zaciemnienie.

Rząd włoski grozi represjami za udział w strajkach

RZYM (PAP). Włoska generalna Konfederacja Pracy opublikowała komunikat, potępiający uchwałę Rady Ministrów, zapowiadającą pociągnięcie do odpowiedzialności urzędników państwowych, którzy brali udział w 24-godzinnym strajku powszechnym w dniu 20 bm. Komunikat stwierdza, że wszelkie represje przeciwko uczestnikom strajku oceniane będą jako jawne pogwałcenie prawa mas pracujących do strajku i napotkają na zdecydowany opór ze strony wszystkich kategorii pracowników, którzy gotowi są walczyć wszystkimi legalnymi środkami w obronie wolności, zagwarantowanych w konstytucji.

Dlaczego ambasador USA opuścił Moskwę?

MOSKWA. Panuje tutaj powszechne przypuszczenie, iż amerykański ambasador w ZSRR, generał Bedell Smith, który wyjechał ostatnio do Waszyngtonu, nie wróci już na swoje stanowisko do Moskwy. Oficjalnie podaną przyczyną jest fakt, że ambasador USA, który był poprzednio szefem sztabu generała Eisenhovern, pragnie poświęcić się karierze wojskowej. Wiadomo jednak, że złoży on swoją dymisję na skutek całego szeregu nieporozumień z tzw. ekspertami radzieckimi w Departamencie Stanu.

Zgodnie z wiadomościami pochodzącymi z wiarygodnych źródeł, nieporozumienia pomiędzy Bedell Smithem, a Departamentem Stanu rozpoczęły się niedługo po opublikowaniu w półoficjalnym piśmie „Foreign Affairs” (Sprawy Zagraniczne) znanych artykułów pióra „eksperta” Departamentu Stanu, George Kennana. W artykułach tych autor wywodził się za stosowaniem polityki

„twardej ręki” przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Jakkolwiek generał Bedell Smith zaniepokojony jest wzrostem potęgi radzieckiej, to jednak nie zgadza się na z Kennanem.

Początkowe rozmowy Smitha z ministrem Mołotowem, które nasuwały możliwość osiągnięcia porozumienia pomiędzy USA a ZSRR rozgniewały Beviną. Ponadto tego rodzaju ewentualność była mniej popularna w pewnych wydziałach Departamentu Stanu i w brytyjskim Foreign Office.

Bedell Smith nigdy nie mógł przeboleć niechęci mocarstw zachodnich do wiele obiecującej sytuacji, stworzonej przez rząd Zw. Radzieckiego, który przychylnie powitał demarche ambasadora amerykańskiego w sprawie znalezienia rozwiązania dla problemu berlińskiego.

Następnie miały miejsce rozmowy odnośnie sytuacji w Berlinie, w czasie których ambicja Smitha została zraniona przez nieprzyjazne stanowisko jego rządu wobec ewentualnego osiągnięcia porozumienia. Drugą gorzką piłą do przelknięcia było nieporozumienie w sprawie generała Clay'a. Smith bowiem miał nadzieję, iż w ciągu ub. lata zastąpi tego ostatniego, przejmując stanowisko amerykańskiego zarządcy wojskowego w Niemczech. Później dyskutowany był plan Trumana, który proponował wysłanie najwyższego sędziego amerykańskiego Vinsona do Moskwy. Sprzeciw Departamentu Stanu w tej sprawie był ostatnim ciosem dla Smitha.

Obecnie kursują liczne pogłoski, iż ambasador amerykański pragnie zrezygnować ze swego stanowiska, ponieważ przekonał się osobiście, że jego rząd nie zczyty sobie polepszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Jedynie lud pracujący potrafi wywalczyć zwycięstwo

— oto nauka wyciągnięta z Powstania Wielkopolskiego

Z placu przed Uniwersytem Poznańskim rusza długi pochód. Na czele kroczy orkiestra wojskowa, a tuż za nią kompania honorowa wojska. Dalej postępują członkowie Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich i długie szeregi członków Związku. Na czele każdej kompanii — poczet sztandarowy. W szeregach widzimy również delegację z pięknym wieniec uplecionym z białych i czerwonych kwiatów oraz delegację Państwowego Gimnazjum Elektrycznego i Mechanicznego im. Powstańców Wielkopolskich.

Pochód skierowuje się w stronę Mostu Uniwersyteckiego, a dalej — ulicą Marsz. Focha — na cmentarz górczyński.

Równocześnie wyruszyła sprzed auli U. P. delegacja powstańców wraz z poczetem sztandarowym na czele. Złożyła ona wieniec pod pomnikiem Bohaterów.

Na cmentarzu górczyńskim stanęły kompanie powstańcze wokół pomnika poległych w 1918/19 roku.

Padają słowa prezesa Fr. Działoszyka:

„Stajemy ponownie w nowej, odrodzonej Polsce Ludowej i kornie chylimy czoła u stóp pomnika, który uadla będzie symbolem zwycięstwa, i będzie nam wskazywał jak walczyć o wolność i demokrację. Cześć poległym bohaterom w Powstaniu Wielkopolskim.”

Wreszcie — przy dźwiękach Marsza Żałobnego, powstańcy składają wieniec na mogile swych towarzyszy boju

Jesteśmy jeszcze świadkami defilady. Odebrali ją członkowie Zarządu Głównego Zw. Powstańców Wlkp.

Uroczystością na cmentarzu rozpoczęła się wczoraj w Poznaniu właściwy obchód 30-rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Parę godzin później, w auli U. P. zebrał się aktyw powstańczy. Zjechali się delegaci ze wszystkich kół terenowych nawet z odległego Szczecina, zawsze polskiego Wrocławia i robotniczych Katowic.

Referat ideologiczny wygłosił p. Piotr Gierszal — I wiceprezes Zarządu Głównego. Omówił on błędna politykę poprzedniego Zarządu i stwierdził, że godziła ona w interesy członków i istotę ideologii organizacji.

„Dziś możemy stwierdzić, że organizacja nasza stanęła do walki z kryzysem, jaki przechodziła. Związek postanowił naprawić błąd powiązać się z masami i oczyścić szeregi z elementów szkodliwych. Dzięki pomocy przodującej partii politycznej wzmocniła się nasza czujność i kryzys został opanowany. Wprowadziliśmy Związek na właściwą drogę. Od dziś w pracy przyswajamy nam idea walki, jaką na przestrzeni dziesięciu lat toczyła klasa robotnicza. Musimy przewyższyć dotychczasowe błędy, aby w perspektywie zdwojonego wysiłku włączyć się w nurt pracy i złożyć Polsce to co powstaniec posiada najlepszego: doświadczenie, trud i pracę.”

Po dyskusji nad referatem aktyw zatwierdził przez akklamację listę członków prezydium nowego Zarządu Głównego.

Prof. dr Florian Barciński

nowym rektorem A. H.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Profesorów Akademii Handlowej w Poznaniu — powołany został na stanowisko rektora prof. dr Florian Barciński.

Ustępujący rektor — prof. dr Józef Górski pełnił funkcje rektorskie w A. H. od roku 1945 i zyskał sobie pełny szacunek i uznanie dzięki wysiłkowi, jaki włożył w odbudowę i rozwój tej uczelni. (s)

Kuracja i nauka

Nowe udogodnienia dla małorolnych

WROCŁAW (PAP). W Swieradowie-Zdroju przebywa na kuracji grupa 130 małorolnych chłopów, skierowanych z różnych stron Polski przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Ostatnio dyrekcja uzdrowiska urządziła dla tych kuracjuszy specjalny kurs rolniczy.

Z targu zwierzęcego

Na Miejskie Targowisko Zwierzęce w Poznaniu spędzono w dniu 21 bm. — 1.124 zwierząt.

Za 1 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi) płacano: Woły I kl. dobrze opasione — 125; krowy I kl. dobrze opasione — 114—125, II kl. średnio opasione — 90—99, III kl. mało opasione — 85; buhaje I kl. dobrze opasione — 113—125, II kl. średnio opasione — 99; młodzież (bukaty) II kl. mierznie odżywione — 98—99; cielęta ekstra — 135—140, I kl. pełnomięsiste — 120—130, II kl. małowięsiste — 100—115; świnię stoninową poniżej 150 kg żywej wagi — 231; mięsno-sioninową powyżej 130 kg żywej wagi — 221—223, poniżej 130 kg żywej wagi — 203, mięsne powyżej 80 kg żywej wagi — 186—195; bekony loc spód — 195—200; owce, miode skopy i maciorci I kl. pełnomięsiste 140, starsze skopy i maciorci I kl. pełnomięsiste — 120—130, II kl. małowięsiste — 110.

Przebieg targu: nastroj na trzode chlewne ożywiony, na bydło spokojny; tendencja na trzode chlewne utrzymana, na bydło niż kowa; obrót mały. Stosunek podaży do popytu: w trzodzie chlewnej niedostateczny.

Targi na konie odbywają się dwa razy w miesiącu w pierwsze piątki po pierwszym i po piątym, na prosięta i krowy użytkowe mleczne — co piątek.

Paryż szuka dolarów...

Queuille posyła specjalnego wysłannika do Waszyngtonu

PARYŻ (TELEPRESS). Były minister finansów w gabinecie „Trzeciej siły” znany bankier — René Mayer — wyjeżdża wkrótce do Waszyngtonu, jako specjalny wysłannik „dolarowy” rządu francuskiego. Zadaniem Mayera będzie przedstawienie Białemu Domowi kłopotów dolarowych Francji.

Decyzja w powyższej sprawie została powzięta przez gabinet Queuille'a, potem, gdy podano do publicznej wiadomości, że każdy z sygnatariuszy Paktu Atlantyckiego otrzyma od USA „pożyczkę”, w wysokości 300 milionów dolarów. Oczywiście, chodzi tu o „pożyczkę” w rodzaju „pomocy” marszałkowskiej.

Następnym zadaniem wysłannika „dolarowego” będzie uzyskanie od kompetentnych władz USA zezwolenia na używanie przez Francję kwot wpłaconych przez nią we frankach francuskich „Funduszowi Marshallowskiemu” za „pomoc”, jaką otrzymuje od Stanów Zjednoczonych.

Jak wiadomo, Plan Marshalla przewiduje utworzenie w krajach, korzystających z jego „pomocy” specjalnego funduszu, na konto którego zainteresowany rząd wpłaca w walucie krajowej

równowartość otrzymanej „pomocy”. Kwotami tymi dysponować mogą jedynie USA. W ten sposób mają one do swej dyspozycji w każdym z krajów marszałkowskich potężną broń, dzięki której wywierac mogą między innymi presję ekonomiczną na rządy tych państw, zmuszając je do całkowitego podporządkowania się polityce Waszyngtonu.

Francja wpłaca miesięcznie na wspomniany „Fundusz Marshallowski” 4 miliardy franków. Minister Mayer ma przeto wydestakować od Białego Domu zezwolenie na korzystanie z tych olbrzymich funduszy.

Podziemne fabryki w Austrii

pracują pełną parą

WIEN (Telepress). 20 podziemnych fabryk wojennych i wszystkie zakłady przemysłu lotniczego, wybudowane przez Niemców w Austrii w okresie wojny, pracują obecnie pełną parą dla przemysłu zbrojeniowego. Oto fakt opublikowany przez pismo w radzieckiej strefie Austrii, „Oesterreichische Zeitung”, tego samego dnia, w którym brytyjski gubernator wojskowy Niemiec, generał Robertson, oświadczył wszystkie pogłoski o remilitaryzacji zachodnich stref okupacyjnych, jako „głupie i pozabawione podstaw”.

Podziemne fabryki wojenne i nazistowski przemysł lotniczy nie zostały zdemontowane przez zachodnie władze okupacyjne. W okupowanej przez Anglików Austrii pracują pełną parą zakłady Steyer-Daimler u. Puch w Grazu, fabryki Heinkel w Embach i zakłady Messerschmidta w Kembach.

Nowy pomysł zachodnich okupantów Berlina

Separatystyczna Rada Kontroli

LONDYN (PAP). Berliński korespondent dziennika „Daily Telegraph” donosi, że w ślad za utworzeniem odrębnej komendatury sojuszniczej dla zachodnich sektorów Berlina, trzy mocarstwa zachodnie zamierzają powołać do życia separatystyczną Radę Kontroli w Niemczech.

Spółeczeństwo Ukrainy uczilo

150 rocznicę urodzin wielkiego poety Adama Mickiewicza

MOSKWA (PAP). Z okazji 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza odbyła się w Kijowie uroczysta akademія, zorganizowana przez związek pisarzy Ukrainy radzieckiej, Towarzystwo łącz-

ności kulturalnej z zagranicą oraz Komitet radiowy Ukrainy.

Sala Filharmonii, w której zebrał się najwybitniejszy pisarz, przedstawiciel świata naukowego i artystycznego, generalicja, studenci szkół wyższych i liczni przedstawiciele społeczeństwa ukraińskiego, ozdobiona była sztandarami radzieckimi i polskimi.

Akademii zagał poeta Pawło Tyuczyna, który podkreślił, że święto narodu polskiego jest również świętem narodów Zw. Radzieckiego. Uczczenie pamięci wielkiego poety przyczyni się do dalszego zacieśnienia przyjaźni między demokratyczną Polską a Związkiem Radzieckim. Referat o twórczości Adama Mickiewicza wygłosił członek Akademii Nauk Ukraińskiej ZSRR, poeta Maksym Rylski.

M. T. P. będą przeglądem osiągnięć naszego przemysłu

Mimo, że termin zgłoszeń wystawców na XXII Międzynarodowe Targi Poznańskie, (odbędzie się w czasie od 23 kwietnia do 10 maja 1949) upływa dopiero w dniu 1 lutego przyszłego roku, już obecnie na powiększonych krytycznych terenach MTP większość stoisk została wynajęta.

Z przemysłów krajowych zgłosiły już swój udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich m. in.: Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego, Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, Centrala Tekstylna, Centrala Żelazna i Stali, Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego, Dyrekcja Przemysłu Miejscowego, Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Państwowy Przemysł Spożywczy, PCH, Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego, Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Szkła, Centrala Przemysłu Artystycznego, „Stomil”, Monopole Państwowe: spirytusowy, tytoniowy i zapakowany, „Vari-mex” (biura i przemysł ludowy), Państwowe Zakłady Hodowli Roślin i Państwowy Instytut Wydawniczy. Oczywiście dalsze przemysły uzupełniająca całość naszego życia gospodarczego nadesłały jeszcze swoje zgłoszenia.

Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

„Wśród nocnej tatrzańsk ej ciszy zrodziła się nam Dziecina...”

z Jasełki w Tatrach

w świątecznym numerze

„Przyjaciela”

tygodnika dla starszych dzieci

Cena egz. 15 zł

Prenumerata miesięczna zamawiana w urzędach pocztowych to znaczy złe-czna 25 zł d:27

Amerykanie psują — Anglicy mozolnie reperują

sieć brytyjskich interesów na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (TELEPRESS). Do Moskwy nadeszły wiadomości stwierdzające, że rząd brytyjski stara się odzyskać stracone na korzyść Amerykanów pozycje na Środkowym Wschodzie, przez zawieranie regionalnych układów obronnych z wszystkimi członkami Ligi Arabskiej.

Wiadomości te wyjaśniają stanowisko zajęte przez W. Brytanię w sprawie problemu palestyńskiego, jak również fakt stałego popierania przez Bevin'a najbardziej reakcyjnych elementów arabskich.

Z Teheranu donoszą o układach prowadzonych pomiędzy egipskim ministrem spraw zagranicznych Haszabą Paszą z jednej strony, a ministrem Bevinem i wiceministrem Mac Neilem — z drugiej.

Przywódcy brytyjscy zwrócili się do Haszaba Paszy z żądaniem zwołania konferencji wojskowych ekspertów, którzy by ustalili warunki militarnej współpracy pomiędzy Egiptem i W. Brytanią. Jeszcze na początku września brytyjski ambasador w Kairze, sir Ronald Campbell, odwiedził króla Faruka i przedstawił mu propozycję brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przypuszcza się, że Campbell oświadczył królowi egipskiemu, iż w obecnych okolicznościach nie może być mowy o wycofaniu wojsk brytyjskich ze strefy kanału Sueskiego. Campbell stwierdził również, że dalszy pobyt wojsk angielskich w tej strefie, budowa nowych baz lotniczych i morskich, łącznie ze standaryzacją broni armii egipskiej na wzór brytyjski — przyczyni się do zapewnienia bezpieczeństwa Egiptu. Król

Faruk zgodził się na argumenty, przedłożone przez ambasadora brytyjskiego, tym bardziej, że przewidziane środki „obronne” mogą zostać przedsięwzięte bez zawierania dodatkowego porozumienia.

Zawieranie przez W. Brytanię regionalnych układów obronnych można tłumaczyć jedynie jako nowe posunięcie w kierunku zjednoczenia świata arabskiego przy boku Anglii.

W ostatnim kwartale bieżącego roku Węgry wywożą łącznie 22.000 par półczoch jedwabnych. Z tego kontyngentu 16.000 par otrzyma Anglia, 6.000 par Holandia.

Słowackie przedsiębiorstwo „Odeva” produkuje przede wszystkim ubrania robocze, których pracujący najbardziej potrzebują. Fabryka produkuje 12.000 ubrań tygodniowo i do końca bieżącego roku wyprodukuje ich 200.000.

Ostatnie doświadczenia wykazały, że uprawa ryżu na Ukrainie jest całkiem możliwa. Ustalono, że ryż rośnie tutaj zupełnie zadawalająco a przy należytej uprawie daje obfite plony. Odeska stacja doświadczalna wypielęgnowała dwie specjalne odmiany ryżu, które dają najlepsze plony na Ukrainie i wypracowała metody ich uprawy.

W Czechosłowacji uruchomiona została międzynarodowa wyższa szkoła związkowa w której wykładowcami będą wybitni czechosłowaccy i zagraniczni związkowcy. Szkoła wychowywać będzie funkcjonariuszy związkowych do wszystkich dziedzin pracy.

Architekci poznańscy

laureatami konkursu na gmach Ministerstwa Skarbu

Jednym z największych powojennych konkursów architektonicznych i swego rodzaju krajową „Olimpiadę” w tej dziedzinie sztuki był konkurs Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospol. Polskiej na szkieletowy projekt gmachu Ministerstwa Skarbu. Konkurs ten bodaj po raz pierwszy przyniósł zwycięstwo „zawodnikom” w barwach Poznania” pp.: inż. arch. Bolesławowi Szmidtowi i inż. arch. Leonardowi Tomaszewskiemu (pierwszą nagrodę w wysokości 300 tys. zł).

Przy tej okazji warto nadmienić, że inż. arch. Bolesław Schmidt był w 1946 roku profesorem i kierownikiem polskiej szkoły architektury w Liverpool i w Londynie a obecnie jest autorem projektów przebudowy Zamku (tzw. Nowego Ratusza) oraz od roku 1948 naczelnym architektem Targów Poznańskich.

Karpacz czeka...

WROCŁAW (PAP). Na nadchodzący obecnie sezon zimowy odremontowano w Karpaczu 350 domów wypoczynkowych oraz przeprowadzono szereg innych prac. M. in. zainstalowano nowe latarnie na ulicach uzdrowiska. Na najbliższy turnus zimowy przybyć ma do Karpacza i Kowar pierwsza grupa czasowiczów, złożona z chłopów dolnośląskich.

WROCŁAW (PAP). Na nadchodzący obecnie sezon zimowy odremontowano w Karpaczu 350 domów wypoczynkowych oraz przeprowadzono szereg innych prac. M. in. zainstalowano nowe latarnie na ulicach uzdrowiska. Na najbliższy turnus zimowy przybyć ma do Karpacza i Kowar pierwsza grupa czasowiczów, złożona z chłopów dolnośląskich.

WROCŁAW (PAP). Na nadchodzący obecnie sezon zimowy odremontowano w Karpaczu 350 domów wypoczynkowych oraz przeprowadzono szereg innych prac. M. in. zainstalowano nowe latarnie na ulicach uzdrowiska. Na najbliższy turnus zimowy przybyć ma do Karpacza i Kowar pierwsza grupa czasowiczów, złożona z chłopów dolnośląskich.

WROCŁAW (PAP). Na nadchodzący obecnie sezon zimowy odremontowano w Karpaczu 350 domów wypoczynkowych oraz przeprowadzono szereg innych prac. M. in. zainstalowano nowe latarnie na ulicach uzdrowiska. Na najbliższy turnus zimowy przybyć ma do Karpacza i Kowar pierwsza grupa czasowiczów, złożona z chłopów dolnośląskich.

Gospodarka planowa w uzdrowiskach przeobraza je w wielkie lecznice społeczne

Dużo pisano ostatnio na temat lecznictwa społecznego, a także o konieczności i celowości udostępnienia klasie pracującej w większej niż dotąd mierze lecznictwa uzdrowiskowego.

Niedostatecznie powiedziałbym rażąco niedostatecznie społeczeństwo jest informowane o tych wszystkich zmianach i przemiarach, jakie dokonano przede wszystkim na przestrzeni ostatniego roku w uzdrowiskach państwowych.

Polityka uzdrowiskowa — rzecz oczywista — nie może odbiegać od tendencji, nurtujących nasze życie zbiorowe — odwrotnie może być jedynie wykładnikiem zmian strukturalnych, jakich dokonała rewolucja polska. Służyć musi idei jedynej, a mianowicie, regeneracji tych przede wszystkim sił w narodzie, które stanowią o jego dynamice, wielkości, a więc klasie pracującej, tj. robotnikom, chłopom i inteligencji pracującej. Stąd też uzdrowiska zasadniczo zmieniły, wzgl. zmieniają swe oblicze. Stają się wielkimi sanatoriami, lecznicami społecznymi, organizmami gospodarczymi, nie nastawionymi na stworzenie nadwarowości w formie pieniędzy, a całkowicie pochłonięte ideą służby zdrowia, w nowoczesnym tego słowa znaczeniu.

Nikogo, a najmniej pracowników uzdrowiskowych zadawała tempo, w jakim realizuje się co dopiero pobieżnie z natury rzeczy określoną politykę uzdrowiskową. Potwornie wielka i wszechstronna suma potrzeb, cięższych na narodowym gospodarstwie, nie pozwala niestety na natychmiastową, całkowitą realizację programu. Tym niemniej wykorzystuje się w całej pełni te wszystkie możliwości, jakie daje nam gospodarka planowa. Nasze plany produkcyjne i zbytowe, czy usługowe, sporządzane są przy uwzględnieniu tych wszystkich nowych elementów, stanowiących o realności wykonanych planów. Jak w każdym organizmie gospodarczym, ustalając plan produkcyjny liczymy się z jego celowością, dokładnością i precyzyjnie analizujemy te wszystkie elementy, stanowiące o jego realności, a więc: ustalenie pojemności i wydajności podstawowych urządzeń produkcyjnych, stopień organizacji i możliwości stosowania racjonalnych metod pracy, stopień możliwości ustalenia kosztów własnych, istnienie realnych krótko- i długofalowych planów inwestycyjnych. Całkowite możliwości koordynacji wysiłku, jakie nam daje gospodarka planowa, pozwala nam poza tym na sporządzenie realnego planu.

Ktokolwiek jest jako tako obeznany z obsługą uzdrowiskową, wzgl. z wykorzystaniem jego przedwojennej wydolności produkcyjnej wie, że była ona przed wojną wykorzystana w mniej więcej 10—20%. Wie każdy fachowiec, że i nam dzisiaj daleko jeszcze do stanu idealnego. Tym niemniej zrobiono ostatnimi czasy olbrzymi krok naprzód. Nigdy w ustroju kapitalistycznym przy znacznie lepszych warunkach kwatrowania nie uzyska-

no tej liczby produkcyjnej, jaką np. na rok 1949 planuje Ciechocinek, a mianowicie dokonanie 450.000 zabiegów. Uzdrowisko wspomniane w najlepszych czasach przedwojennych osiągało 300.000 zabiegów, tj. liczbę, którą w tym roku już przekroczyło. Uzyskanie 450.000 zabiegów stanowi liczbę, która obejmuje plan Krynicy, Szczawnicy, Rymanowa i Iwonicza razem wziętych.

Wspólny wysiłek wszystkich zainteresowanych, harmonijna współpraca z instytucjami, powołanymi do opieki nad chorym, stworzy z naszych uzdrowisk jedną wielką lecznicę, dokąd śpieszyć będą wszyscy, tak ofiarnie i bohatercko pracujący — dla pomnożenia wartości stanowiących o wielkości naszego państwa. Skończyła się sezonowość prac w uzdrowiskach.

Z wędrówek lubuskich

Na ziemi rzepińskiej pracują osadnicy wojskowi

Jedziemy na teren powiatu rzepińskiego. Celem jest zwiedzenie siedziby powiatu — Słubice. Korzystamy z wyjątkowo dogodnych warunków komunikacji. Droga wiedzie przez Witnicę i miasto Kaczmarek — Kostrzyn nad Odrą. W okolicach tego wyjątkowo zniszczonego miasta na każdym kroku widzimy pracowników kolejowych, zajętych przy naprawie torów.

Po drodze spotykamy młodych, zdrowych, pełnych zapału do pracy ludzi w połowych mundurach wojskowych. To nasi

osadnicy wojskowi,

którzy po zakończeniu działań wojennych podjęli się ochotczo pracy na roli właśnie na terenie powiatów nadodrzańskich — powiatów najbardziej działaniom wojennymi zniszczonych. Ci ludzie tworzą bohaterką historię polskiego żołnierza pod Lenino i oczyma wyobraźni widzimy tych wszystkich, dziś pracujących przy pługu i na traktorach, w wielkim biju o wyzwolenie tych ziem spod jarzma faszystowskich Niemiec.

Najważniejszą akcją dla wszystkich mieszkańców tego powiatu była jesienią akcja siewna. Nic dziwnego, że wiódca powiatu, p. starosta Józef Kostko jest w terenie wśród rolników — b. wojskowych. Jest z nimi i razem myśli by ziemia była w całości obsiana, by nam nigdy chleba nie zabrakło.

W gmachu Starostwa Powiatowego zastajemy p. wicestarostę Stanisława Busto, który zadwołony z naszego przyjazdu przypomina reportaż Jacka Wołowskiego w „Życiu Warszawy”. Ten reportaż bowiem skłonił go do przyjazdu do Słubic.

W tej chwili jest tu bardzo dobry zespół ludzi. Współpraca z PRN, której

Tego, czego nie można dokonać w czasach ery kapitalistycznej — dzieje się na naszych oczach. Raz — że tak można i tak trzeba w gospodarce planowej, po wtóre dzięki bezprzykładnej i ofiarnej pracy pracownika uzdrowiskowego. Stąd też tak bliski Poznaniu Ciechocinek będzie pracował cały rok, otwierając swoje podwoje już 2. I. w służbie zdrowia.

Jest dzisiaj rzeczą bezsporną, że u zdrowiska polskie niemieckie ofiarne odreszty gospodarstwa narodowego pracują — a co jest najważniejsze — planowo, zgodnie z ogólnopństwowym planem gospodarczym oraz że mają ambicję zachować krajowi jak najwięcej i jak najdłużej tych sił, które tworzą najcenniejszy skarb — siły i zdrowie szerokiej mas społecznej.

Mgr B. Matysiak

przewodniczącym jest p. Walenty Stajkowski, układa się bardzo pozytywnie. Dobrze układa się także współpraca pomiędzy burmistrzem i całym Zarządem Miejskim a MRN, której przewodniczy kierownik szkoły p. Witoszyński.

Możliwości osiedleńcze

Do powiatu rzepińskiego należą 4 miasta, tj. obecna stolica powiatu Słubice, dawna Rzepin, Osno Lubuskie i Cybinka. Gminy: Kowalów, Boczów, Rzepin, Osno, Słubice, Cybinka, Gorzyca i Gądków Wielki w sumie mają 66 gromad. Wieś wzorowa to Gorzyca.

Na terenie powiatu, który z uwagi na znaczny stopień zniszczenia korzysta z poważnych kredytów państwowych odbudowano w r. 1947 około 120 gospodarstw, a w roku bież. ok. 250.

Możliwości osiedleńcze są jeszcze b. duże. Do dyspozycji dla nowych rezydentów jest ok. 500 gospodarstw, w czym pełnorodnych ok. 130, dla robotników leśnych 100, rzemieślniczych 65 i pracowniczych ponad 200.

Na terenie powiatu odczuwa się brak rzemieślników, nawet krawców. W Słubicach potrzebny jest lekarz-dentysta i lekarz domowy. Mogą oni liczyć na kontrakt z Ubezpieczalnią Społeczną, a ze strony Zarządu Miejskiego na pomoc w uzyskaniu mieszkania i umeblowania. Duże są jeszcze możliwości osiedleńcze w samych Słubicach, które mają zaledwie 20% zniszczenia. Chętni do uczciwej pracy znajdą przyzwoite mieszkania i pracę. Połączenie kolejowe z Poznaniem jest stosunkowo wygodne. Gorzej jest z połączeniem ze stolicą Ziemi Lubuskiej — Gorzowem.

Charakterystycznym jest, że przemysł znajduje się po stronie niemieckiej. Okupanci doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że nieprawie zaj-

Prężny oddech polskiego chałupnictwa

Chałupnictwo Czy istnieje w Polsce dzisiaj?

Naturalnie — istnieje. Lecz przecież, ta dziedzina łączy się ściśle z ustrojem kapitalistycznym. Czy wobec tego nie jest to paradoksem?

Można by tak mówić, gdyby chałupnictwo nasze, a raczej przemysł nakładczy, posiadał stare formy organizacyjne, umożliwiające wyzysk człowieka przez człowieka.

Rozpatrzmy więc tę sprawę.

Na wstępie, o działalności chałupników przed wojną. Wykonywali oni powierzone im przez fabrykantów zadania, we własnym warsztacie, przy użyciu własnych narzędzi, wykorzystując dostarczone im surowce. Inaczej mówiąc kapitalista płacił im tylko za włożony w wytwory wkład i trud. To oczywiście stwarzało pole do wszelkiego rodzaju wyzysku tych ludzi.

Dzisiaj — ich sytuacja przedstawia się inaczej. Łączą się oni w odrębny typ

spółdzielczości i pracują w ramach planowego gospodarstwa.

Były z tym jednak trudności. Nie nadawali się bowiem ku temu typ spółdzielni pracy, polegającej na zatrudnieniu swych członków we wspólnym warsztacie. Chałupnik nie poświęca przecie całego dnia roboczego jednemu zajęciu, a pracę rękodzielniczą traktuje jako zajęcie uboczne. Dlatego tworzenie specjalnych warsztatów miałyby się z celem. Stąd też dla chałupników przewidziano typ spółdzielni nakładczych, nie posiadających zasadniczo wspólnego własnego warsztatu wytwórczego. Spółdzielnie takie łączą swych członków, pracujących we własnych warsztatach wyłącznie na rachunek kooperatywy.

Centralą gospodarczą spółdzielni nakładczych jest Związek Spółdzielni Wytwórczych i Pracy. Do zadań jego należy kontrola organizacyjna, majątkowa i gospodarcza zrzeszonych spółdzielni nakładczych. Zmierzają one w kierunku badania układu zewnętrznych i wewnętrznych stosunków organizacyjnych i gospodarczych, co zapewnia utrzymanie stałej zasadniczej linii, na której opiera się istota spółdzielczości. Pozwala to na usunięcie tych wszystkich ujemnych cech chałupnictwa, jakie występowały w ustroju kapitalistycznym.

Drugim niemiełym ważnym zadaniem centrali jest sprawa dostarczenia spółdzielniom zamówień i surowca oraz prowadzenie odpowiedniej polityki nakładczej, zgodnej z ogólnymi założeniami planu gospodarczego. Na polu tym mają spółdzielnie do spełnienia wielkie zadanie. Nabiera to ciężaru gatunkowego gdy uświadomimy sobie, że liczba chałupników sięga dziesiątek tysięcy osób.

Zorganizowanie rękodzieła chałupniczego w spółdzielnie nakładcze zapewnia także zainteresowanym jednostkom podniesienie wykonalności ich pracy, ponieważ nakładca, którym jest spółdzielnia, nie zarabia na swym pośrednictwie. Nadto centralne zorganizowanie produkcji pozwala na zaplanowanie wytwórczości nie objętej dotychczas planami. Takie uregulowanie tego zagadnienia wpływa na zwiększenie produkcji w działach, których nie przejął przemysł państwowy, a które pozostaną domeną wpływów artystycznego przemysłu ludowego. Ujęcie w odpowiednie ramy organizacyjne wytwórczości chałupniczej ma wreszcie poważne znaczenie dla władz podatkowych gdyż nie zorganizowane warsztaty uchylały się od świadczeń na czym traciło państwo jak również rzetelnie pracujące rzemieślnicy, borykające się z nielegalną konkurencją.

Widzimy z powyższego, że sprawa szybkiego zorganizowania tego rodzaju spółdzielni, leży nie tylko w interesie społeczeństwa, rzemiosła, ale przede wszystkim także w interesie samych chałupników. (lm)

Przegląd mody na rok 1949
„Moda i Życie Praktyczne”
nr 1/85 d332

Wład. J. Ciesielski

STANISŁAW KROKOWSKI

KOCHANEK WIEKÓW

W samym Ratuszu trzy szczególnie sale wzbudzały podziw: Sala Królewska, z portretami, Sala Historyczna, albo Stara, od 1923 roku nosząca nazwę Sali Odrodzenia, o wspaniałym sklepieniu, spoczywającym na dwóch stojących filarach, i wreszcie Sala Sądowa.

Na jej sklepieniu widniały dawniej wizerunki założycieli Miasta, figury alegoryczne, przedstawiające cztery części świata: Europę, Amerykę, Afrykę i Azję, oraz herb Miasta. W sali tej odbywały się sądy miejskie, którym przewodniczył Wójt z Ławnikami. Im to podlegały wszystkie sprawy kryminalne, a w 1298 roku Łokietek temu miejskiemu trybunałowi sądowicznemu nadał nawet prawo karania śmiercią zbrodniarzy. Sąd miejski wzbudzał więc srogi respekt wśród przestępców, złodziejasków i szumowin miejskich, a ciemne lochy iście średniowiecznej kaźni, znajdujące się w wilgotnych podziemiach Ratusza, przerażały swą tajemniczą grozą i martwością. Sala Sądowa niejedną słyszała słocho, na częście patrzyła lzy, bo i wymiar sprawiedliwości był wówczas okrutny, szybki i bezapelacyjny. Więc też barwne sentencje barwiły ściany tej sali, apelując do poczucia sprawiedliwości, ludzkości i uczciwego sprawowania sądów. Wójt z Ławnikami, a wraz nimi, przystępując do trwogi sądowniczej, czytali:

byszków, sierot ni wdów; nie męczcie nieprawnie i nie przelewajcie krwi niewinnej”.

Inny napis mówił:

„Bacicie, co czynicie, nie ludzki bowiem sprawujecie sąd, lecz Boży i On jest z wami przy sądzieli Boża niech wam towarzyszy i wszystko czynicie sumiennie. Nie ma bowiem przed Bogiem, Panem naszym, nierówności ani różnicy osób, ani pożądaną darów”.

Sędziowie czytali:

„Rzeczą jest sprawiedliwości nie krzywdzić ludzi, rzeczą prawości nie obrażać ich. Rozważaj cel wszystkich spraw, a pomijaj, co zbyteczne. Uczuciom ludzkim nie wypada wynosić się nadmiernie ani też poddawać służalczo”.

Obwinieni zasię pewne chociaż pokrzepienie znajdowali w takiej oto sentencji:

„Większą krzywdę ponoszą nędzarze od złych sędziów niż od nieprzyjaciół najsrożeńszych. Zacieńszy bowiem zbrodniarz tak chciwy na swoje i cudze, niż sędzia niesprawiedliwy”.

Jest rok 1570, czas tuż przed Wielką nocą. Właśnie w Sali Sądowej poznańskiego Ratusza odbywa się rozprawa sądowa przed Wójtem o kradzież. Akta miejskie zachowały zeznania oskarżonego Balcera z Obry (pod Kościanem), przekazane przez pisarza miejskiego, który notuje:

„Iż z tej soboty, przeszłej nocy, wlaższy przez poszycie, z domu Jędrzejka Kmlecia z Złotnikach ukradł

(tamże cztery strony) poćcie) mięsa wieprzowego i siedemnaście kit lnu. Te-



(Sala Historyczna zwana Salą Odrodzenia, w Ratuszu Poznańskim)

muż chłopu ukradł osiem kit przędzy i czarnaście groszy Balcerowi Przekupniowi. Temuż chłopu garniec masła w jesieni ukradł, który mógł grzywnę kosztować. Również osiemnaście gęsi w tejże wsi tegoż czasu. Panu Baranowskiemu trzy owce, a w Chybach wieprza. In genero powiedział: iż w młodości swej kradł drobne rzeczy, jako kozłki, grzebyki itd.”)

Czyli po prostu zwykła ilustracja przysłowia: od kozika do rzemyka, lub jeśli wolicie zwykła sprawa miejskiego złodziejaska. A jaka była kara? Pisarz miejski ze spokojem stwierdza, że złodziejaska najpierw publicznie odcwiczono pod Pręgiem, potem „pozbawiono jednego ucha”, wreszcie wywieziono z Miasta.

Można sobie zatem „w czulej duszy dośpiewać”, jak Ojcowie Miasta, w cudnym swym Ratuszu karali prawdziwe zbrodnie.

Swą wysmukłą wieżę wystrzelał Ratusz nad miastem od wieków. Szczycił się nią Poznań już w średniowieczu, i już wtedy była jedną z osobliwości grodu. Radowała oczy mieszkańców i z daleka wskazywała drogę do Miasta rycerstwu, kupcom i zdrożnym podróżnym, zwiastując im bliskość grodu, bezpieczeństwo spoczynku.

Nie oszczędzały jej, jak i samego Ratusza, katastrofy żywiołowe, pożary i wojny, lecz zawsze wstawała z prochu i gruzów. Oczy nasze po raz pierwszy widziały ją w ruinie i po raz pierwszy oglądają ją w odbudowie. Lecz nieraz już tak bywało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

*) Archiwum Miejskie: A. Crim. 1554 do 1587 str. 61.

Ponad 4000 książek

rozprowadzono po wsiach powiatu czarnkowskiego

Coraz łatwiej staje się dostępna książka dla środowiska wiejskiego. Dzięki zrozumieniu doniosłości rozwoju czytelnictwa i przychylnemu stanowisku czynników państwowych, Ministerstwo Oświaty w ramach organizacji rozbudowy sieci bibliotek gminnych, rozdziela tymże 500-tomowe komplety wartościowych książek. Jest to dla wsi nieoceniona zdobycz i dużym krokiem — obok elektryfikacji i radiofonizacji — do podniesienia oświaty.

25-lecie „Echa” w Ostrowie

Znany i cieszący się w Ostrowie wielkim uznaniem Chór Męski „Echo” — obchodził srebrny jubileusz swego istnienia. Uroczystość jubileuszową zagrał prezes Koła, p. mecenas Stroński, wykazując plon pracy „Echa” na niwie śpiewawczej. Pamięć zmarłych, poległych i zamordowanych w obozach członków uczczono chwilą milczenia.

Zarys historyczny powstania i rozwoju „Echa” w ciągu ćwierćwiecza przedstawił współzałożyciel i sekretarz, pan dyrektor Adolf Koźbiał.

Z kolei gen. sekr. Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewawczych, p. Barwicki, przedstawił wielką rolę „Echa” w pracy Związku Śpiewawczego i wręczył jego wybitnym członkom i założycielom dyplomy zasługi i uznania. Wśród wyróżnionych znalazł się również zasłużony dyrygent „Echa”, p. prof. Franciszek Kowalski, który od początku istnienia kierzył batutą. Imieniem Ostrowskiego Okręgu Śpiewawczego — złożył życzenia p. Józef Gmurowski, a ponadto wielu przedstawicieli miejscowych i okolicznych chórów oraz prezydent miasta, mgr Prętkowski. Część artystyczna w wykonaniu Chóru — Jubilatka była pięknym dopełnieniem uroczystości. (si)

Samopomoc Chłopska w Szamotułach — na Wspólny Dom

W historycznym dniu zjednoczenia klasy robotniczej, pracownicy Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Szamotułach, uchwalili przekazać za pracodawcę dodatkową godzinę ku czci Kongresu 38 673 zł, jako symboliczną cegiełkę na budowę Wspólnego Domu w Warszawie. (b)

Echa kolskie

Pan Zygmunt Szymański lubi prasę

— Co pan ma w tej teczce?
— Ano — gazetki, proszę pana, gazetki — odpowiada, patrząc uważnie spoza okularów zapytany. Jest godzina 10, trzeba się spieszyć. Ulica Toruńska nie należy do krótkich.

P. Zygmunt Szymański, którego właśnie spotkaliśmy przy pracy, jest doradcą i kierownikiem w redakcji „Głosu Wlkp.”, które za chwilę znajdą się w ręku czytelników.

Rozpowszechnia — jak sam to określa — słowo drukowane, przyjmuje prenumeraty zleczone. Doręczył w zieleńm piasku pocztowym wierzny luźniom. Nie ma pan X z ul. Toruńskiej dzisiaj pieniędzy — zapłaci pojutrze. Byłoby zdążyć przed ostatecznym terminem.

— Jak idzie obecnie „Głos Wielkopolski”?

— Ano — obywatelu wiedzą, że jest oddział redakcji i że stałe coś się o Kole pisze, to i zainteresowanie rośnie. Czterech nowych zaabonowało u mnie „Głos”.

Zresztą pan Szymański potrafi informować swych odbiorców. Sam czyta pilnie, to wie co słycać w prasie i jak tam jest z tymi wiadomościami z jego miasta.

Towarzyszmy dłuższą chwilę rozmawialiśmy słowa drukowanego. Ma lat 51, jest żonaty. Stanowczo jednak preferuje w domu p. Szymańskiego pięć

sterstwo Oświaty w ramach organizacji rozbudowy sieci bibliotek gminnych, rozdziela tymże 500-tomowe komplety wartościowych książek. Jest to dla wsi nieoceniona zdobycz i dużym krokiem — obok elektryfikacji i radiofonizacji — do podniesienia oświaty. Toteż ludność wiejska bez względu na wiek i płeć, ze szczerą radością wypożycza pierwszą książkę z gromadzkich punktów bibliotecznych aby oprócz pracy móc zająć się fachową lub lepszą rozrywkową lekturą. Wśród 6 bibliotek gminnych i 40 punktów bibliotecznych gromadzkich, rozprowadzono już ponad 4000 książek. Bibliotekami gminnymi, kierować będą przeszkoleni już w listopadzie na 1-tygodniowych kursach bibliotekarzy. Punktami zaś w gromadach, opiekować się będzie nauczycielstwo. Oficjalne otwarcie Bibliotek Gminnych i Punktów nastąpi 10 stycznia 1949 r. (S)

Budżet dodatkowy na rok 1948 uchwalila PRN w Ostrowie

W Ostrowie odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej pod przewodnictwem p. Witczaka. Na wstępie Społeczna Komisja złożyła sprawozdanie z kontroli w Ośrodkach Zdrowia w Ostrowie, Odolanowie i Skalmierzycach. Stwierdzono, że Ośrodki pracują należycie. Wskazywano na brak koordynacji pracy Ośrodków Zdrowia, Ubezpieczalni Społecznej i Polskiego Czerwonego Krzyża w kwestii badania dzieci w szkołach pod względem sanitarno-higienicznym.

Uchwalono budżet dodatkowy na r. 1948 w następujących działach: administracyjny w kwocie — 4.855.000 zł. Powiatowej Biblioteki Publicznej — 275.000 zł. Powiatowego Szpitala w kwocie — 4.215.000 zł. Ośrodka Zdrowia w kwocie — 3.390.000 zł. PRN zajęła stanowisko, że punkty biblioteczne Powiatowej Biblioteki Publicz-

Sprawiedliwości stało się zadość

Rolnik z pow. kępińskiego — kat w Sonnenbergu skazany na karę śmierci

Swego czasu V. D. Piotr Felisiak, rolnik z Siemianic powiatu kępińskiego, skazany został przez Sąd Okręgowy w Ostrowie na karę śmierci za branie udziału w mordowaniu więźniów obozu koncentracyjnego w Sonnenbergu. Sąd Najwyższy uchylwszy pierwszy wyrok, przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia.

Na skutek tego odbyła się w dniu 23 grudnia br. rozprawa, na którą powołano ponownie szereg świadków, między innymi 8 Żydów, świadków bestialstwa, mordów i znęcania się Felisiaka nad więźniami. M. in. wykazano, że Felisiak za kradzież kilku surowych kartofli tak zbił jednego Żyda kolbą, że ten w trzy godziny po tym zmarł. W czasie ewakuacji obozu i

marszu dobił strzałami z karabinu opadłych ze sił więźniów. Ponadto na rozprawie ujawniono szereg nowych faktów zbrodniczej działalności Felisiaka.

Sąd skazał Felisiaka ponownie na karę śmierci oraz przepadek całego mienia. (md)

Kurs sanitarny w Chodzieży

Staraniem Ośrodka Zdrowia Związku Samopomocy Chłopskiej, Polskiego Czerwonego Krzyża i Ligi Kobiet zorganizowano sanitarny kurs czerwono-krzyżski dla terenu wiejskiego w pow. chodzieskim.

Bezpłatny 10-dniowy kurs ukończyły 23 przodownice zdrowia. Kursistki zapatrzone w potrzebny materiał i lekarstwa, oraz nosze i skrzynki PCK.

Wykłady na kursie prowadzili: dr Redelbach, dr Szemis, dr Straburzyński, dr Lubelski, dr Borecki, higienistka Kosowska, pielęgniarka Zaczek Ewa, instruktor PCK Konieczka i przewodn. ZMP Garstka.

Po egzaminie, na wspólnej uroczystości zakończenia kursu z udziałem przedstawicieli partii p. starosta Sierakowski wręczył kursistkom świadectwa, życząc przodownikom zdrowia i spełnienia wielkich obowiązków humanitarnych, przez które przyczynią się do podniesienia poziomu sanitarnego i zdrowotnego ludności wiejskiej. (ko)

Renegat i zdrajca Pierzyński przed sądem w Mogilnie

Przedwko b. właścicielowi tartaku Fabianowi Pierzyńskiemu z Nowej Wsi pow. mogileńskiego, toczyła się ostatnio sprawa przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie.

Akt oskarżenia zarzuca Pierzyńskiemu, że już przed wojną pokumał się z Niemcami i w latach 1938—39 w swoim domu sprzedawał znaczki ze swastyką oraz ukrywał u siebie w lipcu i sierpniu 1939 r. członków NSDAP.

W czasie okupacji Pierzyński powołany został na stanowisko burmistrza, należał do SA, zabierał mowę po polsku, a szczególną gorliwość wykazy-

wał w denuncjowaniu Polaków. Z uwagi na powołanie dalszych świadków sprawa została odroczone i nowy termin wyznaczony zostanie z urzędu.

Na marginesie tej sprawy należy zauważyć, że jest jeszcze wielu Polaków, którzy takich właśnie „Pierzyńskich” usiłują wybielać. Składają oni przed Sądem zeznania na korzyść oskarżonego a w wielu nawet wypadkach fałszywe zeznania, mimo, że wiadomo im o przestępstwach. Czy to jest zgodne z sumieniem Polaka? Naszym zdaniem należy tych ukrytych wrogów napiętnować z całą bezwzględnością, gdyż działali oni świadomie na szkodę Narodu Polskiego. (lc)

Wraz z podwyższonymi zasiłkami rodzinnymi otrzymywać będą gnieźnianie również karty mleczne

Pod przewodnictwem przedstawiciela Ubezpieczalni Społecznej p. Trawińskiego odbyła się w ub. czwartek w sali ratusza w Gnieźnie konferencja informacyjna dla zakładów pracy w związku z formalnościami wypełniania nowych list i szczegółowego rozliczania się z kart mlecznych.

Jak wiadomo, zasiłki rodzinne zostają podwyższone (już za grudzień) od 100—150%. Zony bezdzietne, liczące poniżej 50 lat, otrzymują zasiłek w wysokości 1000 zł tylko w tym wypadku, gdy okażą się zaświadczeniem lekarskim, stwierdzającym ich trwałą niezdolność do pracy.

Chcesz regularnie otrzymywać gazetę wpłacaj punktualnie PRENUMERATĘ!

Gniezno jest jednym z 110 ośrodków w Polsce, którego pracujący mieszkańcy otrzymywać będą na dzieci i żony w ciąży karty mleczne i to na dzielecko do 3 lat — 14 litrów miesięcznie, od 3—14 lat — 7 litrów, dla żony w ciąży od 7 miesiąca i rok po rozwiązaniu również 7 litrów. Ubezpieczeni pobierający mleko otrzymywać będą stawki o 200 zł niższe na każdą kartę im przysługującą.

Na terenie Gniezna karty mleczne będą rejestrować i wydawać mleko nast. punkty: M. Galewska, ul. 3 Maja, L. Dezor, ul. Mieczysława 40, M. Śliwińska, św. Wawrzyńca 17, E. Namięto, Libelta 30, W. Plutowa, Wrzesińska 3, Spółdzielnia Hoffmann-Kapryk, ul. Powst. Wlkp. 1, B. Mruk, św. Krzyska 1, sklepy Mleczarni Łubowskiej przy ul. Dąbrówki 4 i Roosevelta 24 oraz W. Rakowski — Skierszewo. Rejestrację należy przeprowadzić najpóźniej do 5 stycznia 1949 r. (pr)

Surowa kara za rozsiewanie plotek

Wojskowy Sąd Rejonowy z Poznania na sesji wyjazdowej w Nowym Tomysku rozpoznał sprawę przeciwko Florianowi Gierczykowi z Kuślina pow. nowotomyskiego.

Gierczyk był kierownikiem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kuślinie i zarazem sołtysem gromady. Cieszył się on ogólnym poważaniem u miejscowej ludności. Swego wpływu na miejscowe społeczeństwo użył w celu rozsiewania ubliżających plotek o ustroju Polski Ludowej.

Sąd skazał Gierczyka na 4 lata więzienia oraz 2 lata utraty praw obywatelskich. (kk)

Dnia 25 grudnia 1948 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy brat, szwagier i nigdy niezapomniany wujek, śp.
Adam Osinśki
przeżywszy lat 49.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Zmarłych-wstańców,
o czym zawiadamiam
w ciężkim smutku pogrążeni
A. Osinścy
Poznań, ul. Kolejowa 46 m. 24 27865

Dnia 22 grudnia 1948 zmarł w Gnieźnie, śp.
Stanisław Dzur
zastępca lekarza weterynarii
przeżywszy lat 58,
o czym zawiadamiam
Zarząd
Okręgowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
w Poznaniu

W środę, dnia 29 grudnia 1948 r., o godz. 7, w drugą rocznicę śmierci naszego najdroższego męża i ojca śp.
Edwarda Machera
odprawiona zostanie msza św. w kościele Ks. Ks. Pallotynów przy Al. Przybyszewskiego
o czym zawiadamiam
żona i dzieci.
pl0044

V. Sp. 119/48
Postanowienie
Sąd Grodzki we Wrześni dnia 10. XI. 1948 przez sędziego S. O. w Gnieźnie J. Ryłskiego w obecności protokolanta sądowego rej. sąd. Gołębskiej, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym wniosku o stwierdzenie praw do spadku po Heimannie Waldhornie ur. 1 lutego 1869 r. synie Mojżesza i Vogel z d. Futter po myśl art. 71 dekretu z 8. XI. 1946 r. o postępowaniu spadkowym (Dz. U. R. P. nr 63 poz. 346)
postanowił
wezwać spadkobierców po zmarłym w dniu 9 maja 1946 r. godz. 24 we Wrześni ostatnim swym miejscem zamieszkania kupcu Heimannie Waldhornie urodzonym 1 lutego 1869 r. synie Mojżesza i Vogel z d. Futter, właścicieli domu mieszkalnego, położonego we Wrześni przy Rynek, numer szesnastego, zapisanego w księdze wieczystej Września w. 1. 70, aby w ciągu 6 miesięcy od dnia wskazanego w ogłoszeniu niniejszym zgłosili i udowodnili swoje prawo do spadku, w przeciwnym bowiem razie mogą być pominięci w postępowaniu o stwierdzeniu praw do spadku.
Września, dnia 10 listopada 1948 r.
Sąd Grodzki 12a-297 12a-307

Komunikat
Ubezpieczalnia Społeczna w Obornikach podaje do wiadomości, że od 1. 1. 1949 r. wypłacane będą podwyższone zasiłki rodzinne, przypadające za grudzień. Równocześnie wprowadzone zostały zmiany w uprawnieniach do pobierania zasiłków rodzinnych. Zmiany te i wysokość zasiłków rodzinnych podana została zakładom pracy i ubezpieczonym do wiadomości w przesłanych wskazówkach i ogłoszeniach.
Od 1. 1. 1949 r. wprowadzona zostaje również akcja rozdawnictwa mleka. Asygnaty na mleko przysługują na dzieci do lat 14 włącznie oraz na kobiety od 7 miesiąca ciąży do 1 roku po urodzeniu dziecka. Zaleca się, aby kobiety już w 6 miesiącu ciąży starały się o zaświadczenia, by otrzymać mogły asygnaty na mleko od 7 miesiąca ciąży.
Prawo do asygnat mlecznych posiadają wymienieni członkowie rodzin pracowników uprawnionych do pobierania zasiłków rodzinnych, jak również kobiety zatrudnione, o ile osoby te zamieszkują na terenie miasta Pily oraz miast Gniezna, Gorzowa, Kalisza, Leszna, Lubonia, Poznania, Ostrowa, Swarzędza, Zielonej Góry i Zar.
Powyższe odnosi się również do zakładów pracy, opłacających składki centralnie.
Zakłady pracy położone na terenie Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach, zatrudniające pracowników zamieszkałych w jednej z wyżej podanych miejscowości, winne bezwzględnie podjąć asygnaty mleczne w tut. Ubezpieczalni Społecznej.
Zakłady pracy położone na terenie miasta Pily podlegają asygnat w Ekspozyturze U. S. w Pile.
Powyższe nie dotyczy pracowników, podlegających Ministerstwu Obrony Narodowej, Ministerstwu Bezpieczeństwa oraz pracowników rolnych i P.K.P.
Uprawnieni otrzymujący zasiłki rodzinne z Ubezpieczalni Społecznej, a którzy zamieszkują w miejscowościach wyżej wymienionych, otrzymują asygnaty mleczne za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznej.
Dyrektor:
(-) Stanisław Binek

Ubezpieczalnia Społeczna w Gorzowie
podaje do ogólnej wiadomości, że od stycznia 1949 r. zostały podwyższone zasiłki rodzinne należne za m-c grudzień.
Od stycznia zostaje zniesiony przydział mleka w zaopatrzeniu reglamentowanym — a dzieci, kobiety ciężarne i matki otrzymują mleko na rachunek ubezpieczenia rodzinnego.
Prawo do otrzymania mleka mają członkowie rodzin pracowników uprawnionych do pobierania zasiłków rodzinnych.
Asygnaty na mleko pobiorą tylko te osoby, które zamieszkują w miejscowościach objętych akcją rozdawnictwa mleka.
Tereniem objętym zaopatrzeniem w mleko jest m. Gorzów Wlkp.
Asygnaty na mleko podejmują zakłady pracy w Ubezpieczalni Społecznej w Gorzowie, delegując w tym celu upoważnionego na piśmie pracownika. Pracownicy, którzy otrzymują zasiłek rodzinny bezpośrednio z Ubezpieczalni zgłaszają się do wyżej wym. Instytucji (pokój Nr 28 II piętro) celem odebrania asygnat mlecznych. 12b-459
Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Gorzowie Wlkp. Nr. Km. 96/48

Obwieszczenie o II licytacji nieruchomości
Komornik Sądu Grodzkiego w Wolsztynie Brunon Czernasty, mający kancelarię w Wolsztynie, ul. Dąbrowskiego Nr 8, na podstawie art. 876 i 879 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1949 r. o godz. 10 odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Wolsztynie, sala 23, sprzedaż w drodze publicznej przetargu, należącej do dłużnika Antoniego Kasperskiego, nieruchomości Chorzelemin tom V wykaz L. 201, położonej w Chorzeleminie, gmina Wolsztyn, składającej się z użytków rolnych i łąki o obszarze 7,33,45 ha.
Nieruchomość oszacowana została na sumę 181 299 zł, cena wywoławcza jako przy drugiej licytacji wynosi 120 866 zł.
Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć rekojmie w wysokości 18 130 zł.
Wolsztyn, dnia 23 grudnia 1948 r. 12b-473
Komornik: (-) Brunon Czernasty

29 GRUDZIEŃ
Środa | Siódme wsch.: g. 8.04
Tomasza B. | zachodzi: g. 15.45
Domawita | Księżyc wsch.: g. 7.44
zachodzi: g. 14.17

POZNAŃ
Repertuar teatrów
Wielki — godz. 19 — „Madame Butterfly” — Pucciniego.
Polski — godz. 19 — „Przemysław II” — Brandstaettera.
Nowy — godz. 19.30 — „Lato w Nohant” — J. Iwaszkiewicza.
Komedia Muzyczna — godz. 20 — „Stomkowy kapeluszyk” — E. Labiche’a.
Aktora i Lalki — dziś teatr nieczynny.
Kameralny Zespół TPZ (Słowackiego 19/21) — o godz. 19.30 — „Poglądy panny Jadzi” — W. Sliwiny.

GNIEZNO
Oddział Redakcji: ul. Sienkiewicza 28 — parter, pokój 6, tel. 19-22; Administracja — parter, pokój 5.
Ogłoszenia płatne: Kolektura p. St. Galantowiczowej, ul. Mieczysława 37, telefon 15-08.
Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 28 bm. dr. Jezierski, ul. Lecha 3. Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina.
Wysokość zysku brutto w detalu na ubuwie — wierzchy i spody skórzane — ustalona została na 20 proc., na ubuwie nie-skórzane 22 proc., tak samo 22 proc. na galanterię skózaną i z imitacji oraz 27 proc. na konfekcję skózaną. Normy te obowiązują od 1 stycznia 1949 r. i obejmują już wszelkie koszty transportu.
Ogólny koszt odbudowy szkoły podstawowej przy ulicy Grunwaldzkiej wynosi 17 milionów zł. Z akcji społecznej na ten cel zebrano 2.500.000 zł, a z wydziału odbudowy Urzędu Woj. uzyskano 902.500 zł. Akcja zbiórkowa jest zatem stale jeszcze aktualna. Kuratorium dostarczyło szkole 105 ławek, 10 strugnic, 6 szaf, 6 tablic, 6 stołów i 6 krzesel. Szkoła posiada 2 sale i 11 klas, do których uczęszcza z górą 600 dzieci.
Otwarcie nowej świetlicy odbyło się w Lic. i Gimn. dla Dorosłych w Gnieźnie. Przemawiał przy tej okazji w im. dyrekcji pp. prof. Puchała, prof. Gawrych, a referat wygłosił uczeń Gibas.
Stoma wystąpi w Gnieźnie. W Nowy Rok oraz w niedzielę, 2 stycznia 1949 wystąpi w Gnieźnie gościnnie dyr. Władysław Stoma w granej obecnie przez Teatr Miejski komedii Bałuckiego „Grube ryby” w roli Wistowskiego.

OSTRÓW
Oddział Redakcji i Administracji „Głos Wielkopolski”: Ostrów, ul. Wolności 20. Telefon 422.
Zyczenia dla Prezydenta R. P. Starosta Powiatowy podaje do wiadomości, że w dn. 1 stycznia 1949 r. od godz. 12 będzie przyjmował w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego zyczenia noworoczne dla Prezydenta R. P. i Rządu.
Kupcy mikstaccy odbyli ostatnio swoje zebranie pod przewodnictwem p. Szymanowskiego, który mówił o szkoleniu kupiectwa i komisjach specjalnych. Postanowiono na tym zebraniu wypełnić zobowiązania na rzecz akcji pomocy zimowej.

Kradzieże domowe. Pomocnica domowa Elżbieta Jańska skorzystała z nieobecności w domu swojej chlebodawczyni Marii Kempy (ul. Kościuski 10) i okradła ją z bielizny, odzieży i gotówki. W Ołoboku okradł niejaki Bronisław Marciniak rolnika Stanisława Nowaka z odzieży na łączną sumę 40.000 zł. Milicja ujęła sprawców kradzieży i oddała ich w ręce prokuratora.
Melloracja gruntów. W Ostrowie Istnieje Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melloracyjnych, które prowadzi mellorację gruntów w powiatach: ostrowskim, krotoszyńskim, jarocińskim i kępińskim. W ramach 3-letniego planu inwestycyjnego zakończono ostatnio prace melloracyjne w gromadach: Kuźnica Kaćka i Kały Śląskie. Przy drenowaniu gruntów wydacie pracownicy robotnicy, tamt. parcelanci, dając pomoc szarwarkową i huflce „Służby Polsce”. Prace melloracyjne wykonane zostały przedterminowo.

Nowa świetlica robotnicza została otwarta przy Cegielni w Przygodzicach przez Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Budowlanych. W uroczystym otwarciu wzięli udział pp. starosta Chrzczonowicz, Tomasz, prok. Wachowiak oraz przedstawiciel Woj. Zarządu Zjednoczenia. Wystąpił również zespół artystów Teatru Kaliskiego.

**TRADYCYJNA
NOC SYLWESTROWA**
w Kawiarni - A. KRUK - Fredry 12
Wielki program artystyczny
Dancing
Początek o godz. 20-tej
WSTĘP WOLNY!

Przetarg

Wydział Wojewódzki Poznański w Poznaniu, ul. 23 Lutego nr 7a ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony:

- na urządzenie hydroterapii z założeniem pompy elektrycznej;
- na założenie instalacji centralnego ogrzewania w Sanatorium dla Nerwowo-Chorych Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Wnieściu, pow. Kościan.

Oferty, których wzory otrzymać można za opłatą 200,- zł w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego, ul. 23 Lutego nr 7a, w godzinach urzędowania, do dnia 20 grudnia 1948 r. w godzinach 10-12. Oferty należy składać w piśmie, w nieprzejętej i zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie prac...”.
Na zabezpieczenie ofert składa ofertant wadium w wysokości 2% od sumy ogólnej oferty. Wadium należy złożyć w Kasie Głównej P.W.Z.S. w Poznaniu, ul. 23 Lutego 7a.

Kwit na złożone wadium przedłożyć należy Komisji Przetargowej w dniu otwarcenia ofert. Wydział Wojewódzki Poznański zastrzega sobie prawo dogodnego wyboru oferenta bez względu na cenę oraz swobodnego uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Termin przetargu wyznacza się na dzień 30 grudnia 1948 r. o godz. 12.00 w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego w Poznaniu, ul. 23 Lutego 7a.

Blizszych informacji udziela się codziennie w godzinach od 10 do 12.

Za Przewodniczącego
Wydziału Wojewódzkiego
(-) mgr St. Maciejewski
Naczelnik Wydziału Samorządowego 12b-470

Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu ogłasza niniejszym

przetarg

na wykonanie projektów do budowy dróg gminnych w powiatowych w/w wymogów i przepisów Ministerstwa Komunikacji Nr. K. 1. Do zaprojektowania są budowle o łącznej długości ca 15 km w 5-ciu oddzielnych odcinkach.

Oferty należy składać w podwójnych kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta na wykonanie projektów drogowych”. Termin otwarcia kopert dnia 15 stycznia 1949 r. godz. 10 w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Wągrowcu — Starostwo Powiatowe pokój 25.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferty wzgl. unieważnienie całego przetargu.
12a-310

Lekarskie

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, w os. Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 12a-143

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna, Dąbrowskiego 15, m. 5. 12b-433

Kosmetyczka dyplomowana z praktyką, może się zgłosić. Kraszewskiego 17, m. 10a, godz. 17-18. 12a-143

Gospodynin młoda, zdrowa, uczciwa, potrzebna zaraz. Żegad, skrytka pocztowa 125. 12a-305

Potrzebna dziewczyna do wszelkich prac domowych z gotowaniem. Zgłoszenia od 14-16. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 27825.

Pomoc domowa od 1. 1. potrzebna. — Rynek Łazarski 1, m. 16. 27823

Potrzebna dziewczyna do prac domowych zaraz. Grobla 17, skąd. p3988

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ul. Kręta 5, m. 2. p10040

Dziewczyna uczciwa, gotowaniem, potrzebna. Wroniecka 12, restauracja. p10052

Krawcowa pierwszorzędna potrzebna zaraz — „Krynoliny”, Mielżyńskiego 3. p10061

2 dziewczyny ponad 18 lat, z zamianowaniem do wytwórni zabawek z drzewa i blachy zaraz potrzebne. Zgłoszenia od 17-19 godz. Wytwórnia Zabawek, Koza 8. p10054

Ubezpieczalnia Społeczna w Obornikach podaje do wiadomości, że ma do objęcia zaraz wolne placówki

lekarzy domowych

w mieście powiatowym Czarnkowie oraz w mniejszych miasteczkach w Mieścieku, pow. Wągrowiec i Dusznikach, pow. Szamotuły. Potrzebne są również wykwalifikowane

pielęgniarki

do ambulatorium w Pile oraz innych miast powiatowych na terenie działalności Ubezpieczalni.

Podania wraz z życiorysem składać należy do Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach. 12b-433 Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej.

Najciekawsze audycje radiowe na czwartek, 30. 12. 48

- 5.10 Sygnal czasu i pობудka młodziżowa; 5.20 Koncert paranny dla świata pracy z Czechosłowacji; 6.00 Gimnastyka; 6.10 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 7.00 Dziennik; 7.25 Muzyka; 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego; 8.10 Muzyka; 9.30 Przerwa; 12.04 Wiadomości popołudniowe; 12.20 Koncert solistów; 12.45 Audycja dla wsi; 13.05 Muzyka popularna; 13.30 Przerwa; 14.30 „Dwa sylwestry” — Felieton Floriana Lachinnita; 14.40 Muzyka lekka; 15.10 „Drukarze w dawnym Gdańsku” — szkic; 15.20 Lokalne wiadomości sportowe; 15.25 Informacje poznańskie; 15.30 „Śpiewajmy piosenki” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 15.50 Muzyka lekka; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Repertaż z młodzieżowego obozu narciarskiego; 16.50 Pogadanka; 17.00 Popularna muzyka symfoniczna; 18.00 „Dla każdego coś miłego”; 19.00 Felieton literacki; 19.15 Muzyka kameralna; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.45 Kwadrans lekkiej muzyki dwufortepianowej; 21.00 „Lecurz mimowoli” — s uchowisko; 22.00 Audycja słowno-muzyczna; 22.50 Na swojską nutę; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”
Redaktor naczelny Jan Zagierski
Adres redakcji: Poznań, ul. Działoszyńskich 10 — Telefon 502-32 — 502-34.
Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, I pti
Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) Konto PKO Poznań P 4499

Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16 tel. 69-72 Konto PKO Poznań P 4499
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji

Flucznzo w Drukarni P. P. Z. G. Poznań Pólmce K-54317

Blachę żelazną
0,4 do 0,5 mm
w arkuszach i odrzynkach w każdej ilości
zakupi
„TYTAN”, Poznań 10
Tel. 24-97 p10032

Różne

Filatelisci! — Najtańsze źródło zakupu jest „Poznańska Filatelia” Armii Czerwonej 2. 12a-260

Zajęcie

kupuje po najwyższych cenach dziennych.

Większe partie odbieram własną lokomocją.

Leszczyński Dom Eksportu i Importu
Leszno Poz., Narułowicza 62/63
Tel. 473 27-06

Konkurs

Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu przyjeżdżając:

1. technika dróg powiatowych w grupie IX—VIII
2. technika dróg gminnych w grupie IX—VIII
3. kreślarska dróg państwowych w grupie X
4. 2 nadzorców dróg gminnych w grupie X.

Wymagane kwalifikacje:

Dla kandydatów ad 1 i 2 ukończone liceum drogowo lub równorzędne, dla kandydata ad 3 co najmniej 3-letnia praktyka kreślarska, ad 4 co najmniej egzamin po ukończeniu kursu i 10-cio letnia praktyka drogowa.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw (których się nie zwraca) uprasza się skierować do dnia 15 stycznia 1949 r. pod adresem: Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu. 12a-309

OGŁOSZENIA DROBNE
P. R. O. V — 4499
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

Usobiste

Potrzebna dziewczyna do restauracji. M. Focha 57. 27834

Biegła maszynistka potrzebna. Zgłoszenia na piśmie wraz z poleceniami Komitetu Katolicki, Grobla 1. 27860

Ekspedientka rzeźniczna, samodzielna sika domowa, może się zgłosić. — Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 27848.

Uczniwy chłopiec do posytek zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 27852.

Rolniczy Zakład Doświadczalny Państw. Instytutu Naukowego Półkwa pow. Środa, poszukuje zaraz asystenta. Wymagane przynajmniej średnie wykształcenie rolnicze. F2420

Tecznika-Konstruktora

zaraz poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty „PAP” — Sew. Mielżyńskiego 8 pod nr 4361. 12b-472

Gospodynin do kulturalnego, solidnego samotnego pana potrzebna. Świadectwa, referencje. Of. Głos Wlkp. nr 27850.

Szuka posady

Przyjme posadę kasjerki, Kaucja 250 000 zł. Oferty Głos Wielkopolski nr 27830.

Mistrz stolarski, kalkulator, rysunki, dotychczas samodzielnie, poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty nr 61: Kolektora, Gniezno. 12b-456

Dyplom. drogista szuka posady. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,867. p10055

Szofer-mechanik, długoletnią praktyką trzeźwy, szuka posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 27866.

Księgowy bilansista szuka posady. Oferty nr 3691: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3984

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślenną metodą, wszystkim palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p9438

Księgowość z prebitkową, uproszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przemysłowa Handlowego pl Wolności 2. 12a-170

Wieczorowe kursy księgowości rozpoczynam 3 stycznia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyńska 33. p9860

Koedukacyjne kursy pisania na maszynie Janiny Sawickiej, Ratajczaka 36. p10008

Tańców nowoczesnych wyuczam 6 lekcjach. Antoszewska, Poplińskich 5a (Wilda), p9944

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurtek, al. Marcinkowskiego 2a. 27838

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego zatwierdzone przez Kuratorium, rozpoczynają się 4 stycznia — Przybylski, Poznań, Marsz. Focha 86. 27425

Z powodu INWENTUR rocznych biura magazynu i sklep nasz będą **zamknięte** w dnach od 28 grudnia 1948 do 5 stycznia 1949 r.
Polska Spółdzielnia Nasienna
Spółdzielnia rolniczo-handlowa z odp. udz.
POZNAŃ, Plac Wolności 5
27847

Zjednoczenie Przemysłu Gumowego
Łódź, ul. Andrzeja Struga 26
załudni w Łodzi lub podległych Zakładach na terenie całej Polski: inżynierów i techników chemików i mechaników, ekonomistów, technika budowlanego, b lans'ów, księgowych samodzielnych, kalkulatorów, inspektora i instruktora
ze znajomością jednolitego planu kont księgowości przemysłowej wg nowych zasad,
referenta zaopatrzenia do sekcji metali, rutynowane maszynistki.
Zgłoszenia kierować należy do Oddziału Osobowego Zjednoczenia w Łodzi 12b-428

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto: Bank Gosp. Spółdz nr 5
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Handlowe

Parcele lub mały domek w Poznaniu kupię. Oferty: PAR, Katowice, Warszawska 23. p1014

Wille, parcela, kamienice kupię Metelski, Marcina 13. p10043

Domek 1—2-rodzinny, wolnym mieszkaniem, kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,868. p10056

Wille 2-mieszkaniowa, możliwie wyjątkowo, Puszczkowsko, Luboń, Ławica, także gospodarstwo do 50 morgów, spiesznie kupię. Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 27824

Sypialnie, jadalnie używane kupię wszelkiego rodzaju — Składnica Mebli, Focha 70. 27845

Platforma ogumiona, nośność 80 cetrarów, sprzedam lub zamienię na 12-jeźdź. Gnieźnieńska 73, m. 2. 27833

Składzik tytoniowy przy Focha odstąpię. Dzierżawa niska. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 27832.

Wille nową, 4-mieszkaniową, idealną położoną, 2 300 000; dom piętrowy, wolnym mieszkaniem, 1 700 000, sprzeda Metelski, Marcina 13. p10042

Kompletny silnik Sauer z częściami zapasowymi sprzedam. Zgłoszenia: telefon 94-25. p10041

Planina do ćwiczeń okazujecie pojea Skład, Rybaki 28. p10057

Gospodarstwo 45 morgów, ziemia tylko pszenna, przy mieście i autostradzie budynki maszynowe i nadkompletne, na bardzo korzystnych warunkach natychmiast sprzedam. — K. Chmielewski, pośrednictwo nieruchomości, Poznań, Wały Wązów 3b, tel. 89-14. p10045

Parcele! Parcele! 2-morgowe, ziemia ogrodowa, uprawiona (Winjary, tramwaju, autobusie), Okazał! Morga 300 000, sprzeda Union, Rzeczypospolitej 4. 12a-299

Samochód B. M. W. 6-cylind., kabriolet, idealny stan, ogumienie 90%, sprzedam. Ossow. Skłodź, Kościuszki 43, II piętro. 12b-447

Maszyny rymarskie, workowe i krawieckie, motory, urządzenie składowe i biurowe, częściowo lub w całości jako wytwórnie, sprzedamy. „Workona”, Poznań, Garbary 52. 27802

Willa 4-pokojowa, nowa, ogrodem, 2 500 000; — kamienica komfortowa, sklepami, wolnym mieszkaniem, 6 000 000, spiesznie sprzeda Metelski, Marcina 13. p10033

Parcela willowa, Górczyn, przy tramwaju. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,836. p10030

Sprzedam skład przy ul. Kosiańskim na mieszkanie za zwrotu remontu 45 000 zł. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 27812.

Lokomobile, mocarnie, ciężarowe, korzystnie sprzedam. — Oferty nr 3690, Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3983

Kamienice Poznań, ul. 27 Grudnia, dochód roczny 400 000, składowi, biurami handlowymi (za bezcen) — sprzeda „Union”, Rzeczypospolitej 4. 27816

Lokomobile 7 atm, sprzedam, Oferty nr 62: Kolektura, Gniezno. 12b-455

Do sprzedania Lanz Bulldog, 55 KM, 6-biegowy, szosowy, szybki, instalacja elektryczna, bardzo dobrym stanie. Oferty Głos Wielkopolski nr 27842.

Tom srebrny kupujemy. Laboratorium Chemiczne, Libelta nr 11. p9748

Parcelę kupię, okolica Ostroga. Sołacz. — Oferty Głos Wielkopolski nr 27804.

Konie na rzeź kupuję Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 12a-141

Zawiadamiamy uprzejmie naszych wszystkich Odbiorców, że z powodu remanentu biura i magazynu nasze **zamknięte będą w dniach od 28 do 31 grudnia 1948 r.**
Ze względu na przerwę w sprzedaży, prosimy zaopatrzyć się w odpowiednie ilości mąki oraz artykułów spożywczych.
Sprzedaż wyrobów tytoniowych bez przerwy za wyjątkiem 24 i 31 bm. od godziny 7 do godz. 10.
C.S.S. „Spółem”
Oddział Okręgowy w Poznaniu
ulica Składowa 4 12a-285 Telefon: 512-81

POSZUKUJEMY
śpiesznie suchych, dobrze wentylowanych **POMIESZCZEN MAGAZYNOWYCH**
o powierzchni ca 1200 m²
Oferty PAP POZNAŃ, Sew. Mielżyńskiego 8 pod n 4346 12b-468

Zjednoczone Zakłady Przemysłu Chemicznego „ERG” w Katowicach ul. Warszawska 6

poszukują

1. inżyniera chemika

na stanowisko kierownika referatu bezpieczeństwa pracy na Wytwórni w Pionkach.

2. inżynierów lub techników chemików

na stanowiska kierowników laboratoriów względnie techników ruchu, zarazem referentów bezpieczeństwa pracy na Wytwórniach w Makolinie i w Piechowicach.

Zgłoszenia kierować należy do Oddziału Osobowego Zjednoczonych Zakładów w Katowicach. 12b-445

Składowi większego z ubikacjami przy ruchliwej ulicy poszukuję. Oferty Głos Wlkp. nr 27796.

Pokoju dla pana. Cena obywatelna. Oferty nr 3689: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3982

Mieszkania samodzielnego 2 do 3 pokoi z kuchnią poszukuję się. Warunki do omówienia. Ewli, zamienie mieszkanie w Gdyni na Poznań. Oferty Głos Wlkp nr 4308.

Reflektuję zaraz na 2 i pół pokoju z kuchnią lub 1 i pół pokoju z kuchnią, komfort. Zwrot kosztów. „Super”, Poznań, ul. Woźna 12, I ptr. c3985

Dwa ciche pokoje, jeden pusty, używaniem kuchni, ewli, pokój kuchnia, chętnie wille, blisko przystanku, 1/2 roku z góry, poszukuję. Oferty nr 3688 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3981

Znalezione pierścienie. Odebrać firmie „Wehna”, pl. Wolności 4. 27859

Zgubiono kartę RKK, świadectwo ukończenia Wyższej Szkoły Oficerskiej na nazwisko Feliks Dubicki, Piotry, pow. Zielona Góra. 12b-441

Skradziono portfel z papierami, legitymację związkową i zameldowanie milicyjne na nazwisko Czesław Rędziara, Przemysłowa 48, m. 4. 27817

Zgubiono dowód osobisty nr 9900. Wanda Marcinkowska, Jarocin, Sienkiewicza 3. 12b-442

Zgubiam Teatrze Aktora i Lalki w dniu 26 bm. godz. 18, kołnierzy czarny. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Bilewska, Poznań, Żórawia 9, m. 12. 27820

Skradziono dowód osobisty, legitymację sędziową, kartę RKK Leszno, kartę na broń (dubelkową), legitymację łowiecką nr 21639 oraz inne dokumenty na nazwisko inż. Stanisław Maciołowski, majątek Kleka, powiat Jarocin. 12a-304

Zgubiono kartę rejestracyjną Urzędu Zatrudnienia, Aleksandra Pracownia, Za Bramką 4. 27837

Zgubiono świadectwo czeladnicze cukiernicze nr 16759. Witold Rojna. 27831

Zgubiliem kartę RKK Ostrowo na nazwisko Franciszek Dzidek, Mroczeń, pow. Kepno. 12a-304

Zgubiono kartę ewakuacyjną, odezłową, rowerową, dokumenty wojskowe, kowalskie. Zwrot wynagrodzić Franciszek Janiewicz, Podia-Góra, p. Skąpe, pow. Świebodzin. 12a-303

Zguby

Skradziono legitymację Ubezpieczalni Społ. i leg. Z. N. P. Józefa Połowickiego, Matejki 68. 27800

Zgubiono dowód osobisty nr 9900. Wanda Marcinkowska, Jarocin, Sienkiewicza 3. 12b-442

Zgubiam Teatrze Aktora i Lalki w dniu 26 bm. godz. 18, kołnierzy czarny. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Bilewska, Poznań, Żórawia 9, m. 12. 27820

Skradziono dowód osobisty, legitymację sędziową, kartę RKK Leszno, kartę na broń (dubelkową), legitymację łowiecką nr 21639 oraz inne dokumenty na nazwisko inż. Stanisław Maciołowski, majątek Kleka, powiat Jarocin. 12a-304

Zgubiono kartę rejestracyjną Urzędu Zatrudnienia, Aleksandra Pracownia, Za Bramką 4. 27837

Zgubiono świadectwo czeladnicze cukiernicze nr 16759. Witold Rojna. 27831

Zgubiliem kartę RKK Ostrowo na nazwisko Franciszek Dzidek, Mroczeń, pow. Kepno. 12a-304

Zgubiono kartę ewakuacyjną, odezłową, rowerową, dokumenty wojskowe, kowalskie. Zwrot wynagrodzić Franciszek Janiewicz, Podia-Góra, p. Skąpe, pow. Świebodzin. 12a-303

Zgubiono kartę rejestracyjną Urzędu Zatrudnienia, Aleksandra Pracownia, Za Bramką 4. 27837

Zgubiono świadectwo czeladnicze cukiernicze nr 16759. Witold Rojna. 27831

Zgubiliem kartę RKK Ostrowo na nazwisko Franciszek Dzidek, Mroczeń, pow. Kepno. 12a-304

Zgubiono kartę ewakuacyjną, odezłową, rowerową, dokumenty wojskowe, kowalskie. Zwrot wynagrodzić Franciszek Janiewicz, Podia-Góra, p. Skąpe, pow. Świebodzin. 12a-303

Zgubiono kartę rejestracyjną Urzędu Zatrudnienia, Aleksandra Pracownia, Za Bramką 4. 27837

Zgubiono świadectwo czeladnicze cukiernicze nr 16759. Witold Rojna. 27831

Zgubiliem kartę RKK Ostrowo na nazwisko Franciszek Dzidek, Mroczeń, pow. Kepno. 12a-304

Zgubiono kartę ewakuacyjną, odezłową, rowerową, dokumenty wojskowe, kowalskie. Zwrot wynagrodzić Franciszek Janiewicz,

Szczerbiec za oceanem

(Od specjalnego wysłannika API dla „Głosu“)

Sprawa zwrotu wawelskich arrasów, które utknęły w lochach klasztorów i safesów bankowych Kanady, poruszyła opinię publiczną, wywołując falę protestów przeciw bezprawnemu zatrzymaniu skarbów naszej kultury narodowej. Oprócz 132 arrasów, w Kanadzie znajduje się królewski skarbiec wawelski, zawierający bezcenne pamiątki narodowe.

Nasz wysłannik odszukał dr. Stanisława Świerz-Zaleskiego, byłego kustosa zbiorów wawelskich, który we wrześniu 1939 r. wywiózł z kraju arrasów i skarbiec i przez 9 lat strzegł tego dobra na obcych ziemiach. Dr Świerz-Zaleski powrócił niedawno do kraju; jego relacje o losach arrasów i skarbcu zasługują na specjalną uwagę. Jest to jedyny człowiek, który na pamięć zna zawartość k. d'ewskiego skarbcu, przechowywanego obecnie w safesach „Bank of Montreal“ w Ottawie.

Dr Świerz-Zaleski opowiada wolno i z przerwami. Często przytacza czy, na jego czołe pojawiają się zmarszczki. Widać, że przeżywa jeszcze raz tułaczkę 27 metalowych skrzyń, których wieka

zamknęły najcenniejsze pamiątki naszego narodu.

Spał z mieczem koronacyjnym polskich królów

Z Bordeaux — wspomina dr Świerz-Zaleski — wypłynęliśmy na polskim okręcie „Robur“ już po zawieszeniu broni we Francji. Na okręcie znalazło się 27 skrzyń, a więc wszystkie, które wywoziłem z kraju. Dzieliły z nami ciężki los klesk i tułaczki.

Niemal po odbiciu od brzegów okręt zaczęły napastować niemieckie samoloty. Bomby siały spustoszenie. I wówczas, aby uchronić to, co wydawało mi się najdroższą naszą pamiątką, otworzyłem skrzynie i wyjąłem miecz koronacyjny królów polskich, tzw. Szczerbiec Chrobrego. Miałem go przy sobie, spałem z nim, ludząc się, że gdy okręt pójdzie na dno, może uda mi się bodaj miecz uratować. Los okazał się łaskawy. Dopłynęliśmy jakoś do brzegów Anglii.

Teraz Szczerbiec Chrobrego spoczywa w podziemiach „Bank of Montreal“ w Kanadzie.

Zawartość metalowych skrzyń

Dr Świerz-Zaleski wlicza inne pamiątki: kilkanaście chorągwi, wśród nich chorągiew, zdobytą przez Sobieskiego pod Wiedniem, chorągiew Konfederacji Krakowskiej z czasów Jana Kazimierza,

wielką chorągiew Gdańska z XVII w., chorągiew hetmana Rzewuskiego, chorągwie polskie z czasów Sasów z herbami sasko-polskimi, płaszcz orderu Św. Ducha, ofiarowany Sobieskiemu przez Ludwika XIV.

Oprócz tych pamiątek, za oceanem znajduje się najpiękniejszy zbiór zbroi husarskich i maski turniejowe, złożone polskie helmy z XVI w., wspaniałe rządy zdobione drogimi kamieniami zdobyte pod Wiedniem, buławy i buzdygany wysadzane turkusami, pamiątki z Zamku Warszawskiego, berło z akwamaryny Stanisława Augusta, miecz do pasowania rycerzy, łańcuch orderu Orła Białego i wiele innych drogocennych przedmiotów, jak naczynia złożone, dary sułtanów tureckich dla królów i posłów polskich oraz najcenniejsze zbiory oręża i zbroi.

Poza tymi pamiątkami, przedmiotem intryg i targów stały się unikatki światowej sławy, jak Psalterz Floriański z XIV w., modlitewnik Anastazji z X w., biblia Gutenberga, Kazania Świętokrzyżskie i wiele innych przedmiotów, drogie narodowi polskiemu.

Frymarczenie skarbami narodu musi się skończyć!

Aby zdementować kłamliwe wersje, które odpowiednio urabiają opinię kanadyjską, może by nasze władze kościelne wypowiedziały się, że w zbiorach wawelskich, poza kilkoma, nie ma przedmiotów kultu religijnego, lecz że ten zbiór jest zbiorem najcenniejszych narodowych pamiątek, że to część naszych dziejów.

Cóż czynić?

Dopominać się stale, wciąż, wyjawiać wobec świata prawdę o naszych pamiątkach, które nie wracają do kraju z powodu intryg i gier politycznych.

Stawiać sprawę jasno — pamiątki są własnością narodu, a nie kilku ludzi, którzy nimi frymarczą.

Szczerbiec Chrobrego stał się za oceanem obiektem targów. Te targi obrażają uczucia naszego narodu. Leo Petti

„Prawdziwy człowiek“



Zmrażające stopy i silna kontuzja ogólna — oto skutki przymusowego lądowania

Instykt pcha lotnika na wschód. Człgając się przez zwały śniegu, żywiąc się leśnymi jagodami, brnie on ku drodze, która mu zapewni nieśmiertelną sławę.

Druk powieści

„Prawdziwy człowiek“ rozpoczynamy w numerze noworocznym

Jak szybko mijają...

Święta

Dzisiaj słyszy się właściwie tylko jedno pytanie:

„No i jak kolega spędził święta? Zagadnięty odpowiada na to: „Owszem, dziękuję“, co wyłożone na właściwy język znaczy: Podjadło się zdrowo, nie można narzekać, ale co to ciebie obchodzi, młody człowieku?”

Dla działwy najbardziej istotnym zagadnieniem w dniach świąt była ilość i jakość otrzymanych prezentów. Stąd też mały Jacus, idąc z mamusią na przechadzkę, zamiast „jak spędziłeś Gwiazdkę“ może zapytać po prostu swego kolegę Kazika: — No, jakże tam prezentowały się święta?

W Poznaniu święta przeszły spokojnie. Zwłaszcza pierwszy dzień, kiedy to na żadnej ulicy nie dzwoniły dzwonki tramwajarskie. Wiele rodzin mogło przeżyć dzień w całkowitym spokoju, gdyż krewni z Solca nie odważyli się przyjść pieszo do krewnych w Łazarz. A na taksówki nie każdy mógł sobie pozwolić. Siedzieli tedy ludziska we własnych domach, pod własnymi choinkami, gryząc własne pieczywo.

Konsumpcja darów świątecznych była w wielu domach wprost imponująca. Dzięki współzawodnictwu wśród poszczególnych członków rodziny, osiągnięto poważne przekroczenia nakreślonego przed świętami planu. Wyrabianie kilkaset procent normy w dziedzinie

konsumpcyjnej znalazło swój naturalny oddźwięk w dniu następnym, co mogło z ręką na sercu poświadczyć lekarze, dyżurujący w drugi dzień świąt. Jeden z nich, obsługujący kolejarzy ubezpieczonych, wzywany był w ośmiu wypadkach nagłych zachorzeć brzusznolęzających.

Wszystko wskazuje na to, że ludziska mocno sobie połogowali. Niejedyni chory na wątrobę, pilnie stosujący cały rok dietę, na widok rumianych babek, przekładańców i kiełbas, zalał się psychicznie i machnął ręką na cały świat: — Eh, choć raz zjem to, na co mam apetyt...

Fakt, że przez dwa dni nie wyszedł żaden dziennik, wpłynął dość kojąco na samopoczucie poznańskiego obywatelstwa. I jeszcze coś: w drugie święto Gwiazdki część miasta pozbawiona została połączenia telefonicznego. Żaden dzwonek nie podrywał domowników. Nikt nie pytał: „Halo, czy to Rzeźnia Miejska?“ Nikt nie denerwował się: — „Przepraszam, pomyłka“. W ciszy i spokoju można było przetrwać spożyte dary.

No, ale dziś jest już inaczej. Święta minęły. „Telefoniczny“ spokój również. Właśnie w tej chwili wołają mnie do aparatu, dlatego te poświęczone refleksje chyba na tym zakończę...

MIK

Odpowiadamy Czytelnikom

Miłośnicy astronomii. „Niebo gwiazdziste“ zostało zlikwidowane z powodu trudności technicznych i braku miejsca. W najbliższej przyszłości drukowane nie będzie. Adres, o który Pan prosi: Międzynarodowe Targi Poznańskie, Poznań, ul. M. Focha 18.

Marta Marlen. — Jest to po prostu hymn „Służby Polsce“. Jeśli chodzi o drugie pytanie, muzyka ta była związana z Mięsiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zb. K. — Tym razem nie.

Tania i pożyteczna książka dla Czytelników „Głosu Wielkopolskiego“



Anna Luiza Strong

Każdy Czytelnik naszego pisma może zostać prenumeratorem zorganizowanej przez Instytut Wydawniczy „Czytelnika“ — Biblioteki w Prenumeracie „Głosu Wielkopolskiego“, umożliwiającej nabywanie taniej, wartościowej książki. Warunki prenumeraty są bardzo dogodnie. Wystarczy wybrać z podanego przy deklaracji spisu książek dowolne pozycje, w ilości nie mniejszej jednak, niż 6 książek. Prenumeratorem opłaca należność za zamówione książki, licząc po 200 zł za książkę w terminach i ratach dowolnych, nie mniejszych jednak, niż 100 zł — co 2 tygodnie i nie później, niż do dnia 10 każdego miesiąca. Każdy, kto po uregulowaniu należności za 6 książek wykaże się kwitami półrocznej prenumeraty „Głosu Wielkopolskiego“, otrzyma w końcu roku premię w postaci 7 książek. Po opłaceniu 12 książek prenumeratorem, który przez cały rok był abonentem „Głosu Wielkopolskiego“ — otrzyma w końcu roku jako premię 2 książki.

Wśród autorów których dzieła ukazują się w ramach „Biblioteki w Prenumeracie „Głosu Wielkopolskiego“ znalazła się znana amerykańska pisarka i działaczka społeczna

Anna Luiza Strong

Jej książka „Chiny jutra“ — to opowiadanie naocznego świadka, rzucające jasne światło na charakter amerykańskiej interwencji w północnych Chinach. Autorka pokazuje siłę Nowych Chin, siłę armii ludowej i niezwykle przychylny stosunek do młodego, demokratycznego rządu. W perspektywie ostatnich meldunków z frontu chińskiego — ostrzeżenia Anny Strong pod adresem dwulicowej polityki amerykańskiej w Chinach — brzmią niemal proroczo.

Anna Luiza Strong urodziła się w 1885 roku. Studiowała w Niemczech, następnie na uniwersytecie w Chicago, osiadła w Seattle (stanu Waszyngton) zajmowała się dziennikarstwem i założyła i redagowała jedno z postępowych pism. Po pierwszej wojnie światowej poświęciła dużo czasu pracy społecznej, szczególnie sprawie opieki nad dzieckiem.

W okresie 1921—22 przebywała w Rosji, jako korespondentka Amerykańskiej Misji Łącznikowej. Przez jakiś czas jest też korespondentką miesięczników amerykańskich i północno-amerykańskiego dziennika poświęconego sprawie sojuszu z Rosją. W 1930 roku Anna Strong organizuje pierwsze na terenie Rosji pismo w języku angielskim.

Postępowa przekonania skłaniają autorkę do częstych podróży do krajów, gdzie zwyciężyła lub walczy o zwycięstwo młoda demokracja. W 1947 roku udaje się do Chin wstrząsanych długoletnią wojną domową. Rezultatem tego pobytu jest książka „Chiny jutra“, wydana w 1948 r. w Bombaju.

SPORT

Świąteczny konkurs skoków w ZAKOPANEM

W drugi dzień Świąt odbył się w Zakopanem konkurs skoków, zorganizowany przez Podhalański Okręg Narciarski. Konkurs wzbudził duże zainteresowanie bawiących w Zakopanem gości.



Warunki śnieżne były ciężkie, co nie pozwalało zawodnikom na rozwinięcie odpowiedniej szybkości przy rozbiegu.

Udział w konkursie wzięło 28 zawodników. Wyniki: 1) Krzeptowski Daniel (SNPTT) 51 i 54 m, nota 219,2; 2) Kula Jan 48 i 53,5 m, nota 214,6; 3) Gąsienica-Jóźkowy 50 i 56 m, nota 201,8; 4) Holy Kazimierz 48 i 53 m, nota 197,5; 5) Gąsienica-Samk; 6) Dziedzic Stefan; 7) Klamerus Jan; 8) Kozak Tad.; 9) Karpień; 10) Szuber.

W konkurencji juniorów zwyciężył Zarzycki (SNPTT) 44 i 43 m, z notą 186,2 przed Danielem Andrzejem, Wawrytką, Kowalekim i Forteckim.

W biegu na 500 m kobiet niespodzianką była porażka mistrzyni Polski Kalbarczykowej, która przegrała z Rosińską. W biegach na dystansie 500 i 3000 m w konkurencji męskiej — wielokrotny mistrz Polski inż. Kalbarczyk uzyskał na obu dystansach najlepszy czas, zdobywając w ogólnej punktacji pierwsze miejsce.

Jarosław Drobný żegna się z hokejem

Narodowa drużyna Czechosłowacji — mistrz świata w hokeju lodowym na rok 1948 doznała dalszego silnego osłabienia. Jak wiadomo, przed kilku tygodniami zginęło tragicznie 6 graczy zespołu reprezentacyjnego w drodze z Paryża do Londynu. Obecnie jeden z najlepszych hokeistów na kontynencie i równocześnie czołowy tenisista świata — Jarosław Drobný oświadczył prasie, że rozstaje się definitywnie z hokejem. Decyzję swoją motywuje tym, że gra w hokeja zabierała mu zbyt dużo czasu i uniemożliwiała należyte przygotowanie się do sezonu tenisowego. Drobný ma nadzieję, że po całkowitym poświęceniu się tenisowi zdobędzie w roku przyszłym nieoficjalne mistrzostwo świata na kortach Wimbledonu i Forest-Hills.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Zarząd Z. P. K. S. „Warta“ przypomina swoim członkom, że w dniu 2 stycznia 1949 roku odbędzie się tradycyjny wieczorek gwiazdkowy połączony z zabawą taneczną. Zapis uczestników przyjmuje sekretariat Klubu przy al. Marcinkowskiego 20 (Dom Pocztozca).

Wstęp tylko za uprzednio wykupionymi w sekretariacie kartami wstępu.

Roczne Walne Zebranie Pozn. Okr. Zw. Tenisowego odbędzie się w dniu 5 stycznia 1949 r. w „Domu Pocztozca“, al. Marcinkowskiego 20.

DEKLARACJA*)

Prenumeratorem „Głosu Wielkopolskiego“

Niniejszym zamawiam książek, które zaznaczyłem krzyżykiem na załączonym obok wykazie i zobowiązuję się do opłacenia należności w sumie

..... zł (licząc po 200 zł za jedną książkę)

Prawa i obowiązki prenumeratorem są mi znane.

Nazwisko i imię

Zawód

Adres

1. Andrzejewski J., Popiół i diament
2. Niekrasow W., W okopach Stalingradu
3. Maupassant G., Opowiadania
4. Olbracht L., Dziwna przyjaźń
5. Strong A. L., Chiny jutra
6. Czechow A., Opowiadania
7. Wolfert L., Banda Tuckera
8. Popowski A., W imię człowieka
9. Brzechwa J., Ciepło, zimno, gorąco
10. Raj Anand M., Kulis
11. Antologia noweli polskiej
12. Lindsay J., Ludzie 48 roku

Objętość książek będzie się wahała od 250 do 350 stron.

Zaznaczyć krzyżykiem co najmniej 6 książek.

*) Deklarację wypełnić czytelnik, przesłać pod adresem: Warszawa, ul. Dąbskiego 16, „Czytelnik“ Biblioteka w Prenumeracie.

Chcesz poznać sojusznicy kraj budowniczych nowego ustroju czytaj Prasę Z.S.R.R.

Dzienniki Bogaty wybór czasopism ze wszystkich dziedzin nauki. Prenumeratę dzienników i czasopism radzieckich przyjmują wszystkie placówki „CZYTELNIKA“. Prenumeratę można opłacać również na konto O. K. O. Nr. I-8501 (Instytut Prasy — Prenumerata Zagraniczna) Warszawa — Frascati 1.